

SPIS TREŚCI

Od początku w pełnym biegu — J. Sobieszcański.
Działania KSN (komunikaty z posiedzeń Rady i Prezydium oraz przyjęte dokumenty).
Nowelizacja ustawy o szkolnictwie wyższym. Prace Sejmu.
Opinie i interwencje KSN.

Od komisji zakładowych.
Informacja o Kongresie Sekretariatu Nauki i Oświaty.
Sprawozdanie (zaległość) z posiedzenia Rady Głównej.
10 lat Polski w Unii Europejskiej — P. Majewski.
Ranking Szkół Wyższych „Perspektywy 2014”.
Kilka słów o Powstaniu Warszawskim — K. Weiss.



Pomnik Małego Powstańca

70 lat temu...

Jedyna prawda

Jest tylko jedna prawda
Bez kłamstw wykrętnych, bez cienia:
Prawda walczącej Warszawy,
Prawda ludzkiego sumienia.

Jest tylko jedna cena,
Którą oznaczyć najprościej:
Cena ludzkiego życia,
Płacona za prawdę wolności.

Jest tylko jedna droga
Od krzywd daleka, od sporów:
Droga uczciwych ludzi,
Droga ludzkiego honoru.

Nam niepotrzebne są słowa,
Ani przemówień ton łzawy!
Niech politycy szukają
Sumienia w gruzach Warszawy,

Niech odszukają tam wolność
Dawno zgubioną w traktatach —
My — dosyć mamy współczucia!
Dosyć uśmiechów Piłata!

Do świata Polska przesyła
Apel tragiczny i krwawy:
Honor ludzkości Historia
Odmierzy Golgotą Warszawy.

Ryszard Kiersznowski



Pomnik Powstania Warszawskiego

Od początku w pełnym biegu

Nowo wybrane władze KSN nie mają czasu na wypoczynek. W Sejmie kończą się prace nad projektem obszernej noweli ustawy o szkolnictwie wyższym. KSN zabiegała o wycofanie zmian godzących w uprawnienia związkowe, a także o przywrócenie „ładu płacowego” w publicznym szkolnictwie wyższym. Pewne nadzieje, przynajmniej na częściowe uwzględnienie propozycji związkowych, zarysowały się po posiedzeniu podkomisji Nauki i Szkolnictwa Wyższego w dniu 6 maja br. (Komunikat z tego posiedzenia zamieściliśmy w poprzednim numerze „*Wiadomości KSN*”.) Podczas tego posiedzenia kol. Krystyna Andrzejewska zgłosiła, w imieniu KSN i ZNP, projekt dodania do art. 151 ustawy ustępu 1a przywracającego kształtowanie środków na wynagrodzenia w poszczególnych grupach pracowniczych wg relacji 3:2:1:1 w odniesieniu do przeciętnego wynagrodzenia w gospodarce narodowej. Projekt ten został poparty przez posłów PiS, dzięki temu stał się formalnie zgłoszonym wnioskiem. Po dyskusji, uwzględniając propozycję zespołu legislacyjnego, postanowiono przygotować poprawkę redakcji tekstu polegającą na przesunięciu do innej części noweli ustawy do przepisów przejściowych fragmentu rozkładającego osiągnięcie docelowego poziomu wynagrodzeń na okres trzech lat. Po przygotowaniu tej poprawki Podkomisja ponownie miała rozpatrzyć zgłoszony wniosek. Na kolejnym posiedzeniu Podkomisji cały wniosek jednak odrzucono. Może inaczej by się potoczyły losy naszego projektu, gdyby w dalszym ciągu przewodniczącą podkomisji była poseł Krystyna Łybacka, popierająca przywrócenie ładu płacowego w szkolnictwie wyższym. (Poseł Krystyna Łybacka została wybrana do Parlamentu Europejskiego, nie mogła więc uczestniczyć w dalszych pracach Podkomisji.)

Sprawozdanie Podkomisji było rozpatrywane w dniu 6 czerwca na posiedzeniu Komisji Edukacji Nauki i Młodzieży. Oczywiście sprawozdanie nie zawierało już wniosku o przywrócenie ładu płacowego. Pozostał jeszcze drugi fundamentalny wniosek, o utrzymanie uprawnienia do zawierania PUZP z Ministrem Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Komisja, głosami koalicji, odrzuciła także ten wniosek. Dodatkowym „osiągnięciem” Komisji w tym dniu było utrzymanie regulacji dotyczących odpłatności za drugi kierunek studiów, choć dnia poprzedniego Trybunał Konstytucyjny orzekł, że przymus opłat za drugi kierunek jest niezgodny z Konstytucją RP. Oznaczałoby to, że jeszcze w najbliższym roku akademickim odpłatność może być utrzymana, chyba że uczelnia z własnej inicjatywy zrezygnuje z odpłatności. Dopiero na kolejnym spotkaniu Komisji zreflektowano się, że to przesada tak lekceważąco traktować orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego i wycofano się z odpłatności za drugi kierunek studiów.

Spotkanie zamykające prace Komisji nad nowelą ustawy o szkolnictwie wyższym odbyło się dopiero w dniu 8 lipca. Wnioski związkowe zostały ponownie postawione przez posłów PiS, jako wnioski mniejszości. Nie było jednak co liczyć na ich uwzględnienie. Większością głosów zostały odrzucone. Dwa dni później Sejm, w czasie obrad plenarnych, przyjął wskazania Komisji. Ustawa teraz trafi do Senatu, potem ponownie do Sejmu, ale to już tylko formalności. Nowela ustawy o szkolnictwie wyższym zostanie przyjęta bez poprawek KSN. Starania o przywrócenie stabilności kształtowania wynagrodzeń, o większą stabilność zatrudnienia, o partnerskie traktowanie związków zawodowych, o ograniczenie biurokracji, trzeba będzie zacząć od nowa.

W uczelniach zakończyły się lub kończą negocjacje dotyczące zasad podziału środków na tegoroczną podwyżkę wynagrodzeń. Z wyprzedzeniem można było się przygotować do rozmów, gdyż była to powtórka sytuacji z roku ubiegłego. Należało oczekiwać dość trudnych negocjacji.

Zmniejszyły się nieco obawy rektorów, że w przyszłości nie będą uwzględniane tzw. skutki przechodzące. Jednak nie całkowicie. To zwiększenie środków w roku następnym jest zawarte w dotacji podstawowej, a ta jest rozdzielana zgodnie z algorytmem, wg innej zasady niż w przypadku przyznawaniu środków na podwyżki. Może więc być różnie. Stąd dążenie władz wielu uczelni do ograniczenia zwiększania wynagrodzeń zasadniczych i wypłacanie podwyżki w postaci dodatków okresowych, zależnych od sytuacji finansowej uczelni. Kolejnym, przewidywanym dążeniem władz uczelni jest zwiększenie udziału procentowego środków przeznaczonych na podwyżki uznaniowe, często nazywane podwyżkami projakościowymi.

Według cząstkowych informacji, jakie z uczelni napłynęły do KSN, udział części przeznaczonej na podwyżki obligatoryjne kształtuje się od 100% do 30%. W uczelni, w której całą kwotę przeznaczono na podwyżkę obligatoryjną, wszyscy pracownicy otrzymają taką samą podwyżkę, wynoszącą 300 zł. W pozostałych uczelniach wysokość podwyżki obligatoryjnej jest mniej lub bardziej zróżnicowana, zależnie od grupy pracowników.

W dniu 5 lipca odbyło się drugie posiedzenie Rady KSN. Powołano 8 komisji stałych i wybrano ich przewodniczących. Było to głównym i ważnym zadaniem Rady. Działalność KSN bowiem w znacznym stopniu zależy od pracy komisji stałych. Oprócz komisji istniejących w latach poprzednich, powołano dwie nowe: Komisję Komunikacji i Rozwoju Związku oraz Komisję Spraw Jednostek Medycznych. (Informację o posiedzeniu zamieszczamy na str. 4.)

Janusz Sobieszkański

DZIAŁANIA KRAJOWEJ SEKCJI NAUKI

NSZZ „SOLIDARNOŚĆ”

Protokół z posiedzenia

Rady Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „Solidarność”

24 maja 2014 r. w Sękocinie Starym

Na posiedzeniu było obecnych 29 członków Rady oraz 4 członków Komisji Rewizyjnej KSN.

Porządek obrad:

1. Sprawa powołania zastępców przewodniczącego, skarbnika i sekretarza.
2. Sprawy bieżące.
3. Wolne wnioski.

Powołano komisję skrutacyjną w składzie: Józef Kaczor – przewodniczący, Paweł Janowski, Leszek Stępka.

Ad 1. Przewodniczący Bogusław Dołęga poinformował, że zgodnie z obowiązującymi przepisami pierwsze posiedzenie wybranej Rady powinno odbyć się w ciągu 14 dni od wyboru i na zebraniu tym powinni zostać wybrani zastępcy przewodniczącego, skarbnik i sekretarz. Obecne zebranie spełnia te warunki.

Następnie poinformował o konsultacjach, które przeprowadził, i zaproponował powołanie trzech wiceprzewodniczących. Przedstawił i uzasadnił dwie kandydatury na tę funkcję: kol. Marii Sapor i kol. Wojciecha Pillicha. Stanowisko trzeciego wiceprzewodniczącego, przeznaczone dla przedstawiciela instytutów badawczych, pozostałoby nieobsadzone do czasu przeprowadzenia wyborów w tym pionie. Następnie zaproponował powołanie na funkcję skarbnika kol. Bożenę Boryczko, a na funkcję sekretarza kol. Marka Sawickiego.

Kol. K. A. Siciński postawił wniosek, aby na funkcję wiceprzewodniczącego, przedstawiciela instytutów badawczych, powołać kol. Jerzego Dudka. Wniosek uzasadnił potrzebą odpowiednio silnej reprezentacji jednostek badawczych wobec strony rządowej w świetle zmian zachodzących w tym obszarze. Przewodniczący, popierając ten wniosek, zaproponował powołanie kol. J. Dudka do pełnienia funkcji wiceprzewodniczącego. Wszystkie osoby wyraziły zgodę na kandydowanie.

W wyniku głosowania tajnego powołano na funkcje:

- wiceprzewodniczących kol. – Marię Sapor, Jerzego Dudka, Wojciecha Pillicha,
- skarbnika – kol. Bożenę Boryczko,
- sekretarza – kol. Marka Sawickiego.

Ad 2.

a) Przewodniczący B. Dołęga zaproponował, aby kolejne posiedzenie Rady odbyło się w końcu czerwca.

Tematem będzie między innymi uzupełnienie składu prezydium, sprawa powołania komisji stałych.

Po dyskusji ustalono termin posiedzenia Rady na dzień 5 lipca, o godz. 11 w Warszawie.

b) Ustalono przedstawicieli na kolejne dwa posiedzenia podkomisji sejmowej.

c) Kol. J. Srebrny zapytał, jakie działania zostaną podjęte w związku z realizacją drugiego etapu podwyżek.

Po krótkiej dyskusji (kol.: M. Sapor, B. Dołęga, J. Srebrny, A. Bartczak) poddano pod głosowanie wniosek kol. A. Barczaka, aby powołać kol. J. Srebrnego na koordynatora przygotowania przebiegu podwyżek na uczelniach w roku 2014.

Wniosek przeszedł. Wynik głosowania: za – 27, przeciw – 0, wstrzym. – 1.

Ad 3. W krótkiej wymianie zdań zaproponowano, aby członkowie Rady przygotowali się do dyskusji nad następującymi sprawami:

- sposób rozwiązania problemów uczelni medycznych, możliwość powołania komisji lub zespołu w tej sprawie,
- sprawa otwartych posiedzeń Rady,
- sprawa kontynuowania posiedzeń Rady poza Warszawą,
- zadania, którymi Rada powinna zająć się w pierwszej kolejności,
- sprawa zmiany algorytmu podziału dotacji podstawowej,
- sprawa współpracy z Sekretariatem Nauki i Oświaty.

Na tym posiedzenie zakończono.

Protokołował: Marek Sawicki

Porządek obrad

Rady Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „Solidarność”

5 lipca 2014 r., Warszawa, Politechnika Warszawska, Bud. Główny, pok.160

Rozpoczęcie w dniu 05.07.2014 r. godz. 11.00.

1. Otwarcie posiedzenia.
2. Przyjęcie porządku obrad.
3. Przyjęcie protokołu z poprzedniego posiedzenia Rady.
4. Komunikaty.
5. Sprawy finansowe KSN.
6. Przyjęcie uchwały w sprawie określenia liczby członków Prezydium.
7. Przyjęcie regulaminu Rady Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „Solidarność”.
8. Przyjęcie przygotowanych uchwał powołujących Komisje Rady z wyborami Przewodniczących powołanych Komisji.
9. Działania w sprawie nowelizowanej ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym.
10. Wstępna informacja o stanie realizacji regulacji wynagrodzeń w uczelniach.
11. Uchwały, Stanowiska z WZD + list w sprawie Partnerstwa Transatlantyckiego Unii Europejskiej – USA w Dziedzinie Handlu i Inwestycji.
12. Sprawy różne.
13. Zakończenie obrad.

Komunikat

Rady Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „Solidarność”

Rada KSN NSZZ „Solidarność” na posiedzeniu w dniu 5 lipca 2014 r. powołała w drodze uchwał Komisje Rady oraz wybrała ich Przewodniczących.

1. Komisja ds. Komunikacji i Rozwoju Związku – Paweł Janowski,
2. Komisja ds. Przekształceń Jednostek Naukowych i Organizacji Ich Współpracy – Kazimierz A. Siciński,
3. Komisja ds. Interwencji i Legislacji – Beata Zięba,
4. Komisja ds. Organizacji i Finansowania Nauki i Szkolnictwa Wyższego – Tadeusz Kulik,
5. Komisja ds. Spraw Plac – Krystyna Andrzejewska,
6. Komisja ds. Współpracy Międzynarodowej – Leszek Koszałka,
7. Komisja ds. Warunków pracy i Spraw Socjalnych – Zbigniew Zawitowski,
8. Komisja ds. Jednostek Medycznych – Beata Petkowicz.

Zasady uczestnictwa w pracach Komisji określone są w Regulaminie Rady KSN.

Proszę o przysyłanie akcesów do poszczególnych Komisji na adres:

marek.sawicki@uj.edu.pl do dnia 30.09.2014 r.

Sekretarz KSN NSZZ „Solidarność”

/-/ Marek Sawicki



Nowelizacja ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym Prace SEJMU

Komunikat Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „Solidarność” z posiedzenia sejmowej Podkomisji ds. nauki i szkolnictwa wyższego (ENiM) 27 – 28.05.2014 r.

W Sejmie podczas dwudniowego posiedzenia stałej Podkomisji ENiM kontynuowano i zakończono rozpatrywanie poprawek do rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym oraz niektórych innych ustaw (druk sejmowy nr 2085). W posiedzeniu uczestniczyli przedstawiciele Rady KSN: Tadeusz Kulik i Wojciech Pillich. Najważniejsze dla nas było uzupełnienie zapisu art. 151 ustawy P.s.w. o art. 151a (treść w załączeniu). Propozycja powstała przy współpracy KSN, ZNP i przewodniczącej Podkomisji K. Łybackiej (SLD). Zmianę art. 151 przejął PiS, a zgłosił poseł J. Żyżyński. Swoją wypowiedź argumentował m.in. potrzebą dalszej poprawy sytuacji finansowej środowiska oraz uzyskaniem porozumienia ponad podziałami. Pani wiceminister D. Lipińska-Nałęcz oświadczyła, że podwyżki są realizowane, osobiście jest za podwyżkami, lecz na dalsze podwyżki nie ma zgody Ministra Finansów; ponadto brak wyliczenia skutków finansowych podwyżek w przyszłych latach. W swoim wystąpieniu (W.P.) wskazałem, że od ostatniej podwyżki płac w uczelniach w 2005 r. średnia płaca w kraju wzrosła do 2013 r. o 54% (informacja publikowana przez R. Mosakowskiego), natomiast w szkolnictwie wyższym zaledwie o ok. 9% (I etap). Jeżeli wzrośnie do 2015 r. o ok. 30%, to nadal będzie mniej niż średnio w kraju. Uzasadniona jest zatem dalsza poprawa wynagrodzeń. Wysokość wynagrodzeń ma wpływ na jakość nauczania, o której poprawę tak bardzo zabiegamy. Proponowany zapis ma także drugie istotne znaczenie. Odchodzi od pojęcia „kwoty bazowej”, która jest arbitralnie ustalana przez Ministra Finansów i może nie być zwiększana z roku na rok. Zmiana odpowiada idei poprzedniej podwyżki i w uczelniach wprowadza „ład płacowy”, zagubiony od 2005 roku. Wynik głosowania: 3 głosy za (2 PiS i TR); 5 głosów przeciw (PO).

Upadła również poprawka zgłoszona przez posła W. Bernackiego (PiS), dotycząca zwiększenia wymagań na studiach podyplomowych: co najmniej 2 semestry i 60 pkt. ECTS (powrót do poprzedniego wymogu). Profesor J. Woźnicki i Podkomisja, za zgodą Pani Minister, wprowadzili bardzo ważne poprawki formalizujące powstawanie i likwidację związków uczelni publicznych oraz niepublicznych. Moim zdaniem (W.P.), jest to formalna ścieżka umożliwiająca upadłość uczelni publicznych.

W sprawach uczelni niepublicznych interesujące było wystąpienie ich przedstawiciela wnioskującego o możliwość złożenia dodatkowego oświadczenia o zaliczeniu profesorów do minimum kadrowego. Postulował likwidację pojęcia „podstawowego miejsca pracy”. Argumentował następująco: spowoduje to liczniejsze zatrudnienie profesorów w uczelniach niepublicznych i podniesienie w nich tym sposobem jakości nauczania. Pani Minister i Podkomisja nie poparły tego wniosku.

Podobne było wystąpienie o dotację dydaktyczną dla uczelni niepublicznych. Proponowano trzy-etapowy wzrost nakładów: od 100 mln do docelowo 400 mln zł z przeznaczeniem na obniżenie czesnego. Postulowano dla uczelni niepublicznych 50% dotacji dla uczelni publicznych. W tej sprawie Wyrok Trybunału Konstytucyjnego nie jest jednoznaczny. Pani Minister sprzeciwiła się, mówiąc, że uczelnie niepubliczne korzystają z pomocy państwa, a dotowanie nie jest wymagane. Wynik głosowania: 1 za, 5 przeciw, 2 głosy wstrzymujące się.

Postulowano także – nieskutecznie – finansowanie przez państwo uczelni niepublicznych w razie upadłości. Komentując zaobserwowane procedowanie w Podkomisji ENiM jednoznacznie stwierdzam, że żadna zmiana ustawy nie może być wprowadzona bez zgody Pani Minister, a tym samym Platformy Obywatelskiej. Tym samym ponosi ona pełną odpowiedzialność za kształt i skutki ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym. Ustawa ta, mająca obecnie 277 artykułów na 137 stronach, po wprowadzeniu kolejnych zmian zajmujących 104 strony, czyni ją jeszcze bardziej nieprzejrzystą i jest złym przykładem tworzenia prawa. Wprowadzane obecnie bardzo liczne zmiany świadczą także

o kiepskiej jakości pracy nad tą ustawą przed 2005 rokiem. Przed posiedzeniem Podkomisji ENiM w dniu 27.05 odbyło się uroczyste pożegnanie Pani Poseł Krystyny Łybackiej – wieloletniej przewodniczącej tej Podkomisji, wybranej do Parlamentu Europejskiego. Dla Sejmu RP jest to strata osoby doskonale zorientowanej w Prawie o szkolnictwie wyższym. Pani Poseł oświadczyła, że dalej będzie zajmować się problematyką szkolnictwa wyższego. Posiedzenie Podkomisji odbywało się od godz. 12.00 do późnych godzin popołudniowych w dniu 27.05.2014 oraz od godz. 14.00 do 14.45 w dniu 28.05.2014. Projekt ustawy został przyjęty w dniu 28 maja większością głosów (7 – za, 3 – przeciw i 1 głos wstrzymujący się przewodniczącego obrad). Na posła sprawozdawcę wyznaczono posłankę Urszulę Augustyn.

Opracowali: Wojciech Pillich i Tadeusz Kulik.

Komunikat Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „Solidarność” z posiedzenia sejmowej Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży w dn. 5.06.2014 r.

W Sejmie odbyło się pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym oraz niektórych innych ustaw (druk sejmowy nr 2085). Posiedzenie Komisji ENiM, planowane na dwudniowe, zakończyło się pierwszego dnia, co wyniknęło z przyjętego sposobu procedowania: przyjmowano blokami poszczególne zmiany zaproponowane w sprawozdaniu sejmowej Podkomisji stałej ds. nauki i szkolnictwa wyższego. W posiedzeniu uczestniczyli przedstawiciele KSN: Tadeusz Kulik, Wojciech Pillich i Janusz Sobieszkański.

Rozpatrywano wyłącznie zmiany zawarte w projekcie rządowym. Klub posłów PIS zapowiedział zgłoszenie 40 poprawek do ustawy – zawierających także propozycje KSN – do drugiego czytania projektu ustawy.

Zmiany zawarte w sprawozdaniu Podkomisji głosowano następująco: pytano czy jest sprzeciw, a gdy był, to po jego przedstawieniu pytano Panią Minister, czy się zgadza. Pani Minister się nie zgadzała, więc – poza jednym ustępstwem dla młodych naukowców – wynik głosowania był przesądzony.

W tej sytuacji podjęliśmy tylko próbę zmiany zapisu art. 152 projektu ustawy (PUZP), jako uzasadnioną w stopniu najwyższym z możliwych.

Najpierw, odnosząc się do zmiany art. 53a nadającej KRASP i KRZSP osobowość prawną, zwrócono uwagę, że ta zmiana nie wpływa na brak zdolności konferencji rektorów do negocjowania ponadzakładowych układów zbiorowych pracy. Jest to ważne stwierdzenie w świetle skreślenia art.152 ust. 1, mówiącym o uprawnieniu Ministra do zawierania PUZP.

Odnosząc się szczegółowo do art. 152 ust. 1 stwierdzono, że jego skreślenie, proponowane w projekcie ustawy narusza Konstytucję RP. Skreślenie art. 152 ust. 1 i 2 powoduje brak partnera dla ponadzakładowej struktury związkowej w celu zawarcia PUZP. Sytuacja taka jest sprzeczna z art. 59 ust. 2 ustawy zasadniczej, gwarantującym związkom zawodowym prawo m.in. do zawierania układów zbiorowych pracy. Przypomniano także Komisji, że obowiązkiem Sejmu jest stanowienie dobrego prawa.

Wynik głosowania: 14 głosów za przyjęciem zmiany (koalicja), 4 przeciw (PIS, niez.), 1 wstrzym. (przew. Kom.).

Podobny wynik głosowania (16/5/0) był w sprawie art.170a, utrzymującego ograniczenia do studiowania na drugim kierunku studiów. Mimo że niezgodność takiego zapisu z Konstytucją wykazał już Trybunał Konstytucyjny, podtrzymano jego treść w tym zakresie.

Równocześnie zmiany proponowane przez prof. J. Woźnickiego (nie jest posłem) dotyczące związków uczelni (na Podkomisji) czy prof. J. Kaźmierczaka (poseł innej Komisji) dotyczącej własności intelektualnej (na Podkomisji i Komisji), pomimo zastrzeżeń KRASP, były gładko przyjmowane przez koalicję.

Taki obraz procedowania Komisji ENiM (czy tylko?) i wcześniejsze doświadczenia prowokują do postawienia szeregu pytań:

- czy ma sens włączanie się w konsultacje ustaw i proces legislacyjny, na który nie mamy wpływu, także pośrednio? Czy mimo to wykorzystywać istniejącą jeszcze możliwość wypowiedzania się?
- czy Pani Minister jest samodzielna w decyzjach, czy każdą sprawę musi przewlekać, aby uzyskać ewentualną akceptację? Czyją?
- Czy należy szukać innego partnera do dyskusji na temat szkolnictwa wyższego i nauki?

Odpowiedzi na takie i podobne pytania są ważne dla wytyczenia kierunków działalności KSN.

Zapis dźwiękowy z posiedzenia Komisji z wypowiedziami znajduje się pod adresem:

http://www.sejm.gov.pl/Sejm7.nsf/transmisje_arch.xsp?unid=88AA17ED60307FBFC1257CE8003BE5C5

Wojciech Pillich

Komunikat

z posiedzenia sejmowej Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży

w dniu 25 czerwca 2014 r.

Posiedzenie Komisji zostało poszerzone o punkt dotyczący uzupełnienia składu Komisji. W skład Komisji ENiM zostali powołani: Poseł Jan Kaźmierczak (PO) oraz poseł Bogusław Wontor (SLD – za posłankę Krystynę Łybacką). Jednak podstawowym punktem programu było rozpatrzenie i zaopiniowanie dla komisji Finansów Publicznych sprawozdania z wykonania budżetu w roku 2013 z działów podległych MNiSzW.

Przedstawiono również analizę Najwyższej Izby Kontroli. Przewodniczył przewodniczący Komisji poseł Piotr Bauć. Stronę ministerialną reprezentował Minister Marek Ratajczak wraz z zespołem doradczym.

Posiedzenie Komisji w dniu 25 czerwca rozpoczęło się o godz. 9.20, a skończyło ok. godz. 11.00.

KSN NSZZ „Solidarność” była reprezentowana przez niżej podpisaną. Miał być obecny jeszcze zastępca przewodniczącego, Wojciech Pillich, ale nieustanne zmiany porządku posiedzeń, które trwały już od wtorku, uniemożliwiły udział większej liczbie osób.

Wcześniej dostarczone zostały szczegółowe sprawozdania w formie elektronicznej, a bezpośrednio przed posiedzeniem – w formie drukowanej. Pierwszy punkt poświęcony był sprawozdaniu z części budżetowej 30 – Oświata i wychowanie. Dla nas interesujące było **sprawozdanie z części budżetowej 28 – nauka**.

Referował Minister M. Ratajczak oraz kierownik ds. organizacyjnych Narodowego Centrum Nauki – Tomasz Bzukała, a także Dyrektor NCBiR – prof. Jan Kurzydłowski. Następnie sprawozdanie przedstawiał przedstawiciel NIK z wnioskiem o pozytywną opinię. Minister M. Ratajczak wyjaśnił, że niewykorzystane kwoty w tym dziale to głównie niezrealizowane inwestycje.

W zastępstwie posła Witolda Czarneckiego koreferentem był poseł Jerzy Żyżyński. Zauważył, że księgowo to sprawdzenie przedstawia się pozytywnie, ale generalnie budżet jest zły, bo po modyfikacji we wrześniu 2013 r. zostały obniżone wydatki na naukę, co spowodowało obniżenie przekazywanych dotacji do jednostek. Zwrócił uwagę na duże wydatki na program Top 500, który nie owocuje niczym oprócz przekazywania pieniędzy z polskiego budżetu zagranicę. Zwrócił też uwagę na rozpiętość między wynagrodzeniami kadry naukowej i administracyjno-zarządzającej. Na zakończenie swojej wypowiedzi postawił wniosek o negatywną opinię tej części budżetu.

Przewodniczący otworzył dyskusję, podczas której zabrałam głos wskazując na ciągle malejącą tzw. dotację statutową dla uczelni oraz instytutów PAN oraz IB. Zwróciłam uwagę na niewydatkowane kwoty i powiedziałam czego one dotyczą. Odniosłam się do raportu NIK (str. 10) wskazując na różnice pokazane w raporcie NIK pomiędzy ceną wykonania zamówienia (137 tys. USD), a kwotą na którą zawarto umowę z Stanford University (1370 tys. USD)! To są dla mnie szokujące różnice, ale NIK twierdzi, że to są nierzetelnie wypełnione dokumenty. Poparłam też posła J. Żyżyńskiego w sprawie uwag o rozpiętości wynagrodzeń. Jeszcze jedna osoba zapytała Ministra o procentowy udział nakładów na naukę w PKB. Więcej głosów w dyskusji nie było.

W odpowiedzi Minister M. Ratajczak wyjaśnił, że duża rozpiętość wynagrodzeń wynika z niewielkiej liczby osób, które mają wysokie wynagrodzenia i są pracownikami ministerstwa. Podał, że w 2012 r. nakłady na naukę wynosiły 0,42% PKB, a w roku 2013 spadły do 0,41% PKB. Ktoś z zebranych sprostował, że spadły do 0,34% PKB. Minister przyznał, że maleje tzw. dotacja statutowa, ale podkreślił, że zwiększa się kwota na konkursy w NCN i NCBiR, a to bardziej aktywuje jednostki do aplikowania o środki konkursowe.

W głosowaniu za negatywną opinią: 8 (PiS), przeciw 13 (PO, PSL), wstrzym. 2 (SLD, RP). W głosowaniu za pozytywną opinią: 14 (PO, PSL), przeciw 8 (PiS), wstrzym. 2.

Sprawozdanie zostało przyjęte.

Kolejny interesujący nas punkt posiedzenia to **sprawozdanie z części budżetowej 38 – szkolnictwo wyższe**. Minister M. Ratajczak skupił się na podkreśleniu przeznaczenia kwoty ponad 900 mld zł na wzrost wynagrodzeń dla pracowników uczelni. Pozytywną opinię o wykonaniu sprawozdania w dziale 38 sformułował przedstawiciel NIK.

Koreferował poseł J. Żyżyński, który zauważył, że i to sprawozdanie przedstawia się dobrze, ale jest to wyłącznie wynikiem przesunięć zapisów księgowych. Zwrócił uwagę na dysproporcje wynagrodzeń pracowników uczelni i pracowników administracji. Podkreślił, że wiele uczelni nie wynagradza za promotorstwo prac dyplomowych, zarówno inżynierskich, jak i magisterskich. Zgłosił wniosek o negatywne zaopiniowanie sprawozdania.

Ad vocem odpowiedział poseł Jan Kaźmierczak, który stwierdził, że w wielu krajach Europy w ogóle nie płaci się za promotorstwo prac dyplomowych.

Zabierałam głos na temat wynagrodzeń i zaapelowałam do posłów koalicji rządzącej o podjęcie działań w kierunku odniesienia naszych wynagrodzeń do średniej w gospodarce narodowej. Dotychczasowa kwota bazowa jest już historyczna i nie odzwierciedla żadnym stopniu obecnej sytuacji gospodarczej. Podkreśliłam, że niskie wynagrodzenia w szkolnictwie wyższym powodują powstanie luki pokoleniowej w kadrze nauczycieli, gdyż najlepsi absolwenci, ze względu na niskie wynagrodzenia, wcale nie chcą pracować na uczelni.

Poseł J. Żyżyński zwrócił uwagę na odmienną sytuację uczelni technicznych i uniwersytetów. Dlatego, jego zdaniem, algorytm powinien uwzględniać tę specyfikę.

W odpowiedzi Minister M. Ratajczak stwierdził, że poziom płac jest niski i potrzebne są zmiany systemowe (zmiana algorytmu podziału dotacji dydaktycznej), ale nakłady na szkolnictwo wyższe, w tym na wynagrodzenia, rosną, choć nieznacznie.

W głosowaniu za negatywną opinią: 8 (PiS), przeciw 16 (PO, PSL), wstrzym. 2 (SLD, RP).

W głosowaniu za pozytywną opinią: 16 (PO, PSL), przeciw 8 (PiS), wstrzym. 2 (SLD, RP).

Sprawozdanie zostało przyjęte.

W kolejnych punktach omówiono w tempie ekspresowym sprawozdanie dotyczące wykonania budżetu Polskiej Akademii Nauk oraz Polskiego Komitetu Normalizacyjnego. W tych punktach był tylko wniosek o pozytywną opinię. Głosowanie: PAN – 23 za, 0 przeciw, 0 wstrzym.; PKN – 21 za, 0 przeciw, 0 wstrzym.

Na tym posiedzenie zakończono.

Spisała: Maria Sapor

Sprawozdanie z posiedzenia sejmowej Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży w dniu 9 lipca 2014 r.

Spotkanie KENiM zostało zwołane w trybie warunkowym, z zastrzeżeniem, że odbędzie się, gdy Prezydium Sejmu wprowadzi stosowny punkt do porządku obrad w obecnej sesji plenarnej. Tym razem taki punkt został wprowadzony 8 lipca; gdy o godzinie 11.00 w dniu wczorajszym wyruszaliśmy z Przewodniczącym KSN Bogusławem Dołęgą z Rzeszowa do Warszawy, mieliśmy niemal stuprocentową pewność, że KENiM się zbierze. (Przypominam, że w czerwcu zebranie KENiM, ogłoszone z takim samym warunkiem, zostało odwołane kilka godzin przed jego zwołaniem.)

Początek wczorajszego posiedzenia przewidziano na godzinę 19.00, ale nie byliśmy z Kolegą B. Dołęgą zaskoczeni przesunięciem na 20.30. Kolejne przesunięcie, na 21,00, już było irytujące. Tak się traktuje w III RP środowisko akademickie – liderów i przedstawicieli związków zawodowych Kolegów Raka i Janusza Różyckiego z ZNP oraz przewodniczącego KSN NSZZ „Solidarność” B. Dołęgę, wiceprzewodniczącego KRASP prof. Marcina Pałysa, wiceprzewodniczącego Rady Głównej Nauki i Szkolnictwa Wyższego prof. Bronisława Marciniaka. Zresztą nie tylko ich, ale także wiceminister Dariusz Lipińską-Nałęcz wraz z całym towarzyszącym jej zespołem ministerialnym.

Powodem opóźnienia było przedłużające się ważne posiedzenie Komisji Zdrowia – poświęcone poselskiemu projektowi ustawy o zmianie ustawy o działalności leczniczej (druk nr 2511) – odbywające się w tej samej sali, w której miało się odbyć posiedzenie KENiM.

Spotkanie KENiM otworzył przewodniczący P. Bauć. Nastąpiła zupełnie nieoczekiwana mała scysja z posłanką Ewą Wolak (PO) z Wrocławia – nie pozwoliła nam na zajęcie miejsc tuż koło niej. Odsunęliśmy się o dystans jednego krzesła.

Przewodniczący P. Bauć przedstawił zasady procedowania: 3 minuty dla posła sprawozdawcy referującego poprawkę do projektu nowelizacji i po 1 minucie dla 2 innych wystąpień na ten temat. W paru punktach zapowiedział możliwość dopuszczenia większej liczby dyskutantów. Żeby zdać sobie sprawę z zadań Komisji, dodam, że różne kluby poselskie zgłosiły łącznie ponad 100 poprawek.

Zabrałem głos tuż po przewodniczącym P. Bauću. Zwróciłem uwagę posłów na wyzwanie, jakie dla nich stanowi ekspertyza prawna dr hab. Arkadiusza Sobczyka z UJ. Wynikało z niej, że – przynajmniej w pewnym zakresie spraw – Konstytucja RP ma charakter formalny, a nie efektywny. Wyjaśniłem rzecz później, przy okazji procedowania art. 125 i 152.

Obrady były nagrywane – a zatem powinny być dostępne na stronie domowej KENiM. Za dwa tygodnie powinny się pojawić zapisy stenograficzne. Zapisu wideo ciągle (24 godziny później) nie ma, ale pewnie w końcu się pojawi. Zwrócę zatem uwagę jedynie na najważniejsze zdarzenia.

Strona rządowa była nieustępliwa – w żadnej ze spraw pracowniczych nie dała się przekonać. Nie pomagały argumenty posła Włodzimierza Bernackiego – kulturalnie i pewnie przedstawiającego poprawki w tym zakresie, uzgodnione zresztą z KSN. Nie pomagały interwencje Jurka Żyżyńskiego, kolegów z ZNP ani nasze. Nie odnieśliśmy sukcesu ani w sprawie artykułu 118 (zatrudnienia krótkoterminowe, w tym 10-miesięczne z dwumiesięczną bezpłatną przerwą wakacyjną), ani w sprawie urlopów zdrowotnych (wydłużenie przez rząd okresu pracy uprawniającego do urlopów z 5 do 15 lat). Koledzy z ZNP proponowali – za pośrednictwem SLD – poprawkę wykluczającą wielokrotne krótkoterminowe zatrudnienie. Zgodnie ze zgłoszoną poprawką kolejne zatrudnienie od pewnego momentu miałyby być zawierane na czas nieokreślony. Kolega B. Dołęga wsparł w imieniu KSN propozycję SLD. Poprawka została odrzucona. PiS zgłosił naszą wersję poprawki do art. 118, która miała z kolei pozwolić na wielokrotne krótkoterminowe zatrudnienie bez przerwy (w tej chwili jest to niemożliwe). Odrzucono propozycję PiS powrotu do poprzedniego sformułowania art. 124 (zwolnienie po 2 ocenach negatywnych, a nie po 1, jak dotychczas).

Przy okazji omawiania propozycji PiS dotyczącej skreślenia obecnego art. 125 – przypomnę, że pozwala on na zwolnienie każdego nauczyciela akademickiego z tzw. „innych ważnych przyczyn”, przy czym warunkiem koniecznym zwolnienia jest jedynie opinia rady wydziału lub senatu uczelni – powróciłem do sprawy ekspertyzy dr hab. Arkadiusza Sobczyka. Przypomniałem, że najistotniejszy jest w niej pogląd, że Konstytucja RP ma charakter formalny (przynajmniej w jakimś zakresie). Zwróciłem uwagę na fakt, że wolność prowadzenia badań naukowych jest zagwarantowana konstytucyjnie. Wyraziłem pogląd, że obecny artykuł 125 zagraża tej wolności, a ten z kolei fakt jest argumentem na rzecz tezy docenta A. Sobczyka. Poparłem propozycję PiS.

Po raz trzeci wróciłem do sprawy wspomnianej ekspertyzy przy okazji omawiania propozycji PiS zachowania dotychczasowego zapisu art. 152, tj. zachowania prawa związków zawodowych działających na uczelniach wyższych do zawierania ponadzakładowych układów zbiorowych pracy (PUZP). Poniżej przedstawiam skrót mojej planowanej wypowiedzi – nie zmieściłem się w 1 minucie, jest mi trudno powiedzieć, co zostało zarejestrowane w zapisie wideo.

Ekspertyza docenta Arkadiusza Sobczyka została zamówiona przez Biuro Analiz Sejmowych (BAS), jest więc ważnym dokumentem oficjalnym. Przedstawiłem krótko rozumowanie jej autora. Odnotowuje on fakt, że art. 59 Konstytucji RP gwarantuje prawo zawierania PUZP. Stawia zatem pytanie: czy z Konstytucji RP da się wywieść obowiązek państwa do wdrażania efektywnego praw konstytucyjnych, czy też nie. Innymi słowy: czy prawa konstytucyjne mają charakter efektywny, czy też tylko formalny. Po czym, po dłuższej analizie odpowiada: w tym zakresie prawo konstytucyjne ma charakter formalny. Powiedziałem, że dla mojej generacji ta konkluzja jest zaskakująca. Większość swojego życia spędziłem w PRL, której (stalinowska) konstytucja miała właśnie charakter formalny. Ten jej charakter został zakwestionowany przez rewolucję 1980 roku; jej aktorzy byli zwolennikami europejskiego poglądu na konstytucję, widząc w niej zbiór praw efektywnych. Chciałem powiedzieć, że w tej sytuacji, w której dokument zamówiony przez BAS stawia tezę jak wyżej powstaje ważne pytanie o źródło konstytucji III RP. Czy jest to istotnie proeuropejska rewolucja 1980 roku? Chciałem zakończyć stwierdzeniem, że KENiM musi zmierzyć się z tym pytaniem. Moje wystąpienie wywołało protesty niektórych posłów PO, w tym posłanki Katarzyny Hallowej. Nie było jednak dyskusji, a w głosowaniu wnioski PiS padł.

Nie podaję wyników głosowań. Były one za każdym razem bardzo podobne. Koalicja rządowa w składzie 19-22 osoby (ponad połowa składu KENiM) zawsze głosowała przeciw poprawkom opozycji (10-14 głosów).

Jeszcze jedna istotna sprawa. Trzykrotnie przewodniczący P. Bauć przedstawiał – w imieniu Twojego Ruchu Palikota – różne propozycje wprowadzenia zmian umożliwiających finansowanie ze środków publicznych studentów stacjonarnych w uczelniach niepublicznych. Za każdym razem wspierałem w imieniu KSN dotychczasowe propozycje ministerialne, podtrzymywane zresztą przez minister Darię Lipińską-Nałęcz. W głosowaniu te propozycje przepadały, zwykle w stosunku: tak – 1, nie – 30. Za którymś razem minister Daria Lipińska-Nałęcz wypowiedziała interesujące zdanie – że ministerstwo pracuje nad jakimś wariantem finansowania dydaktyki w uczelniach niepublicznych. To jest ważna informacja – władze KSN winny starannie monitorować sytuację.

Spotkanie KENiM zakończyło się 10 lipca, kwadrans po północy.

Spisał: Edward Malec, 10 lipca 2014 r.

Komunikat

z sejmowej Podkomisji stałej ds. nauki i szkolnictwa wyższego

w dniu 10.07.2014 r.

Krajową Sekcję Nauki NSZZ „Solidarność” reprezentowali: Przewodniczący KSN Bogusław Dołęga oraz Andrzej Pfitzner (NSZZ „S” Politechniki Warszawskiej, delegat do KSN) i Kazimierz A. Siciński (Prezydium KSN).

Na początku Podkomisja dokonała wyboru swojego przewodniczącego. Przewodniczący Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży (KENiM) Piotr Bauć (TR) zaproponował w imieniu Prezydium Komisji ENiM kandydaturę posła Bogusława Wontora (SLD), który jednakże nie przyjął tej propozycji i z kolei zgłosił na przewodniczącego Podkomisji posła Jana Kaźmierczaka (PO). Ostatecznie Podkomisja dokonała w głosowaniu jawnym wyboru posła J. Kaźmierczaka na przewodniczącego i posła B. Wontora na zastępcę przewodniczącego. Odbyło się to w drodze zapytania, czy jest sprzeciw, a sprzeciwu takiego nie było. Sprawa wyboru jest o tyle kontrowersyjna, że do niedawna, przez kilka ostatnich kadencji podkomisją kierowała posłanka z opozycji (K. Łybacka z SLD, wybrana 25.05.2014 r. do Europarlamentu) i należy zwrócić uwagę, że opozycja przekazuje posłowi koalicji rządzącej przewodnictwo ważnej sejmowej podkomisji.

Po przejęciu przewodnictwa przez swojego nowego przewodniczącego Podkomisja przeszła do omawiania projektu nowelizacji ustawy o zasadach finansowania nauki (druk sejmowy nr 2086). Projekt przedstawił sekretarz stanu w MNiSW, wiceminister Marek Ratajczak, który skupił się na kwestiach opisanych w uzasadnieniu do wprowadzanej nowelizacji:

- nowe zapisy w ustawie ułatwią zdaniem MNiSW wspieranie strategicznej infrastruktury badawczej i wzmocnienie aktywności naszego kraju w Europejskiej Przestrzeni Badawczej,

- nowelizacja umożliwi skierowanie większego strumienia pieniędzy do najlepszych jednostek naukowych czyli jednostek kategorii A i A+,
- projekt zawiera nową definicję osoby rozpoczynającej karierę naukową, w której to kategorii będą się mieścić osoby prowadzące działalność naukową bez względu na wiek, w odróżnieniu od kategorii młodego naukowca, który nie ukończył 35 lat,
- system informatyczny POLON ma być rozszerzony o dane o systemie nauki, a w szczególności uwzględnione zostaną w nim informacje o osiągnięciach jednostek naukowych, w tym innowacjach i wdrożeniach, a dostęp do większości danych ma być otwarty,
- nowelizacja ma umożliwić finansowanie działań związanych z wykorzystaniem strategicznej infrastruktury badawczej zlokalizowanej za granicą,
- projekt nowelizacji zawiera też podstawowe kryteria przy przyznawaniu środków na naukę, przy czym szczegóły zostaną zawarte w nowym rozporządzeniu do ustawy,
- rozszerzona jest również definicja działalności upowszechniającej naukę.

Zaprezentowane charakterystyczne cechy nowelizacji były już wcześniej przedstawiane (przez minister Lenę Kolarską-Bobińską podczas pierwszego czytania na Komisji ENiM w dniu 06.02.2014 r. oraz przez wiceminister Darię Lipińską-Nałęcz podczas omawiania nowelizacji na Podkomisji ds. nauki i szkolnictwa wyższego w dniu 20.02.2014 r.).

W pierwszej części dyskusji głos zabierali posłowie. Najbardziej aktywny był poseł Jerzy Żyżyński (PiS), który w swoich wystąpieniach pokazywał spadek pozycji polskiej nauki w rankingach międzynarodowych pomimo dodatkowych środków na badania naukowe z funduszy strukturalnych Unii Europejskiej w latach 2007-2013. Nawiązywał też do krytyki nowelizacji ustawy, zawartej w opiniach Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „Solidarność”, np. w opinii KSN z 04.02.2014 r. Wskazał między innymi na dalszą biurokratyzację nauki zawartą w procedowanym projekcie oraz na projektowane, restrykcyjne odbieranie środków finansowych jednostkom naukowym, które czasem z niezawinionych przez nie przyczyn znajdują się w trudnej sytuacji. Natomiast poseł B. Wontor (SLD) wystąpił z postulatem zapisania w nowelizacji możliwości nadawania tytułu państwowego instytutu badawczego (PIB), podobnie jak instytutom badawczym – również instytutom Polskiej Akademii Nauk.

W drugiej części dyskusji dano możliwość wystąpień gościom. W tej części znalazły się wyłącznie wystąpienia przedstawicieli Krajowej Sekcji Nauki:

- K. A. Siciński: krytyka projektu nowelizacji (m.in. idei zapisywania mapy drogowej infrastruktury badawczej) przy zauważeniu pewnych pozytywów proponowanych nowych regulacji; niebezpieczeństwo dalszej biurokratyzacji nauki zawarte w projektowanej nowelizacji; budzi obawy zawołana zapowiedź, że będzie mniej pieniędzy na naukę i próby uszczelniania systemu finansowania; stworzenie w nowelizacji instytucji pozornego odwołania do ministra nauki; szczegółowe uwagi znajdują się w opiniach KSN wysłanych do Komisji ENiM,
- A. Pfitzner: zwrócił uwagę na wzrost liczby zadań które jednostki będą musiały realizować w ramach dotacji na działalność statutową, jak również na wzrost liczby podmiotów, które będą mogły starać się o tę dotację. Sytuacja ta systemowo będzie rzutować na zmniejszenie dotacji dla jednostek, które obecnie z niej korzystają.

W odpowiedzi wiceminister M. Ratajczak m. in. nie zgodził się, że będzie mniej środków finansowych, ale wskazywał na wagę oszczędnego gospodarowania zwłaszcza w sytuacji ograniczonych tychże środków. Odnosząc się do kwestii pozornych odwołań do ministra nauki posłużył się, jego zdaniem, pozytywnym przykładem Narodowego Centrum Badań i Rozwoju, które doprowadziło do zmniejszenia liczby odwołań (i za to zostało pochwalone na forum międzynarodowym) poprzez eliminację takich, które były jakoby składane tylko dla „zaistnienia”. Wyjaśniając sprawę statusu PIB dla wybranych instytutów PAN, wskazał m. in. na to, że instytuty badawcze są pod nadzorem ministrów odpowiedzialnych za służby państwowe i z tego są wywodzone wnioski o taki status, podczas gdy instytuty PAN nie należą do kategorii takiej służby i nie są objęte nadzorem tychże ministrów.

Po dyskusji rozpoczęto procedowanie, które ograniczyło się do uwag do tytułu nowelizacji i dwu pierwszych proponowanych zmian w ustawie. Poseł J. Żyżyński zaproponował rozszerzenie definicji działalności upowszechniającej naukę o pozycje o charakterze popularno-naukowym, przy czym projekt odnośnej poprawki złoży na piśmie przed kolejną dyskusją w Podkomisji, przewidzianą podczas następných obrad Sejmu.

Po zakończeniu obrad Podkomisji przedstawiciele KSN przeprowadzili rozmowę z wiceministrem M. Ratajczakiem, zakończoną wspólną deklaracją spotkania, które najprawdopodobniej odbędzie się 23 lipca 2014 r. Spotkanie będzie dotyczyło trudnej sytuacji dużej grupy instytutów badawczych w związku z istotnym spadkiem ich dotacji statutowej w 2014 r. Może to doprowadzić do zwolnień ich pracowników, do zmniejszenia wypłat zarobków oraz do wypowiedzenia przez niektórych dyrektorów instytutów zakładowych układów zbiorowych pracy.

Opracowali: B. Dołęga, A. Pfitzner, K. A. Siciński

Senacka Komisja Nauki, Edukacji i Sportu: nowelizacja w nowym stylu

Wstęp

Projekt ustawy o szkolnictwie wyższym i innych ustawach, uchwalony przez sejm w dniu 11 lipca, trafił pod obrady Senackiej Komisji Nauki, Edukacji i Sportu w dniu 22 lipca 2014. Był on opatrzony 21-stronicowym dokumentem – opinią Biura Legislacyjnego Senatu, które pracując (z braku czasu) przez noc z 21 na 22 lipca, przygotowało siedemdziesiąt cztery propozycje poprawek legislacyjnych. Nie wszystkie miały charakter poprawek formalnych, kilka dotyczyło rozwiązań merytorycznych. Regułą parlamentarną jest – było do tej pory – że poprawki legislatorów parlamentarnych są starannie rozważane przez posłów lub senatorów.

Osobliwością obrad komisji w dniu 22 lipca była prośba wystosowana do przewodniczącego, senatora Kazimierza Wiatra, przez minister Nauki i Szkolnictwa Wyższego prof. Lenę Kolarską-Bobińską, o rekomendowanie Senatowi przyjęcia projektu ustawy bez żadnych zmian – mimo wspomnianych zastrzeżeń legislatorów senackich. Senator PO, prof. Piotr Wach, zapowiedział złożenie stosownego wniosku formalnego już w początkowej fazie obrad. Oderwijmy się jednak na chwilę od relacjonowania przebiegu posiedzenia Komisji Nauki, Edukacji i Młodzieży.

Obecna nowelizacja jest bardzo obszerna. Zdaniem niektórych prawników, rozległość zmian dyskwalifikuje nowelizację – wedle reguł sztuki należałoby napisać nową ustawę. Ale nie mnie o tym sądzić. Wybieram poniżej tylko kilka, najważniejszych kwestii.

Unia UJ i UW oraz malowanie uniwersyteckiej trawy

Przewiduje się tworzenie związków uczelni. Ta kwestia stała się przedmiotem polemiki prof. Jerzego Woźnickiego i prof. L. Pacholskiego. Prof. J. Woźnicki jest jednym z autorów tej idei. Argumentuje on w niedawnym wywiadzie zamieszczonym w „Rzeczpospolitej” (<http://www.rp.pl/artykul/1107897.html>), że jeśli powstanie związek Uniwersytetu Jagiellońskiego i Warszawskiego, to ta nowo powstała uczelnia znajdzie się w setce najlepszych uczelni na świecie. Na tę argumentację odpowiedział prof. L. Pacholski w artykule pt. „Malowanie uniwersyteckiej trawy” (<http://www.rp.pl/artykul/1115694.html?print=tak&p=0>). Otóż stawia on tezę, że nie wolno oszukiwać studentów, windując uczelnie w rankingach za pomocą kuglarskich sztuczek, i kończy swój artykuł następująco: **proces tworzenia związków uczelni będzie kosztowny, pochłonie fundusze, których brakuje na sensowne działania, a przede wszystkim energię liderów akademickiego świata, których nie mamy w nadmiarze.** Myślę, że profesor Pacholski wyraził odczucia przytomnej części środowiska akademickiego.

Warto dodać wszakże jeszcze jedną uwagę. Uniwersytet był przez wiele stuleci swego rodzaju republiką uczonych. Była to instytucja niesłychanie twórcza – dość wspomnieć o postępie dokonany w ciągu pierwszych trzech dekad dwudziestego wieku w naukach fizycznych. Było to dzieło profesorów – Plancka, Einsteina, Schroedingera, Bohra, de Broglie’a i wielu innych – zatrudnionych w zachodnioeuropejskich uniwersytetach. Ludzi wolnych, którym nikt nie narzucał tematów badawczych. Rozwój techniczny i technologiczny, jakiego doświadczamy od kilkudziesięciu lat, to w gruncie rzeczy konsumpcja odkryć dokonanych prawie 100 lat temu. Jest faktem, że obserwuje się na świecie odejście od tego republikańskiego modelu, zwłaszcza w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej. Czas pokaże, jakie będą długofalowe konsekwencje tych zmian.

Okres wieloletniego ministrowania prof. Barbary Kudryckiej przyniósł istotne ograniczenie autonomii polskich uniwersytetów. Trzeba tu zauważyć, że tworzenie związków uczelni będzie kontynuacją tego procesu. Ich władze nie będą wybierane, ale nominowane, i wobec tego znajdą się poza kontrolą senatów i innych demokratycznie wybieranych kolegialnych ciał uczelni. Interesującą i smutną konkluzją jest to, że pozycja polskiej nauki i polskich uniwersytetów w świecie słabnie w ostatnich siedmiu latach pomimo zmian administracyjnych i intensywnych działań „reformatorskich”.

Polska droga do innowacyjności?

Polskie uczelnie produkują ponad dwukrotnie więcej patentów aniżeli niemieckie. Ale niemiecki przemysł wytwarza ich trzydzieści razy więcej od polskich uczelni i prawie 100 razy więcej od polskiego przemysłu. Wydawałoby się, że w tej sytuacji sprawa jest prosta – właściwym adresatem w kwestii poprawy innowacyjności nie są uczelnie, ale przemysł.

Tymczasem nowelizacja ustawy o szkolnictwie wyższym wprowadza tzw. uwłaszczenie naukowców. Zacytuję prof. Kazimierza Wiatra, senatora PiS: *ustawa o szkolnictwie wyższym wkroczyła, mówiąc kolokwialnie, nie na swój teren. Są inne ustawy – o ochronie własności intelektualnej, o prawie autorskim i prawach pokrewnych, prawo własności przemysłowej – które w sposób niezwykle profesjonalny precyzują te kwestie.*

Przy tym przyjęte rozwiązania są ryzykowne. Prof. Wiatr: *Parokrotnie uczestniczyłem w posiedzeniach Konferencji Rektorów Akademickich Szkół Polskich, gdzie usłyszałem, że uczelnie będą pozbawione ważnych praw,*

że firmy giganty wykupią za bezcen i schowają do sejfów ważne odkrycia... Padła nawet kwota 186 zł, czyli bodajże 1/10 minimalnego wynagrodzenia. Na szczęście w ostatniej chwili wprowadzono zapis art. 86h, który stanowi, że uczelnia oraz pracownik mogą w odmienny sposób niż stanowi ustawa, która dość szczegółowo to precyzuje, określić w drodze umowy prawa do tych wyników lub sposób i tryb komercjalizacji tych wyników. Jest to jakieś załagodzenie tej sprawy. Mamy nadzieję, że życie wypełni to dobrą treścią.

Czy można wierzyć w to, że droga do innowacyjności wybrana przez ministrów Platformy Obywatelskiej, prof. prof. Barbarę Kudrycką i Lenę Kolarską-Bobińską, zakończy się powodzeniem?

Ponadzakładowy układ zbiorowy i polska konstytucja

Znowelizowana ustawa pozbawiła związki zawodowe działające w szkołach wyższych możliwość zawierania ponadzakładowego układu zbiorowego pracy (PUZP). Wykreślenie poprzez tę ustawę ust. 1 i 2 w art. 152 powoduje właśnie taką sytuację. Wzbudza to sprzeciw członków związków zawodowych oraz pracowników traktujących związki zawodowe jako reprezentanta swoich zawodowych interesów. Ale w interesujący sposób pojawiła się tutaj sprawa daleko ważniejsza, dotycząca ideowych źródeł konstytucji III RP.

Biuro Analiz Sejmowych zamówiło ekspertyzę na temat dokonanej zmiany art. 152 u dr hab. Arkadiusza Sobczyka, profesora UJ. Przedstawię pokrótce rozumowanie autora. Odnotowuje on fakt, że art. 59 Konstytucji RP gwarantuje prawo do zawierania PUZP. Stawia zatem pytanie: czy z Konstytucji RP da się wywieść obowiązek państwa do wdrażania efektywnego praw konstytucyjnych, czy też nie. Innymi słowy: czy prawa konstytucyjne mają charakter efektywny, czy też tylko formalny. Po czym, po dłuższej analizie odpowiada: w tym zakresie prawo konstytucyjne ma charakter formalny.

Dla mojej generacji ta konkluzja jest zaskakująca. Większość życia spędziłem w PRL, której stalinowska konstytucja miała charakter formalny. Każdy wiedział, że jej postanowienia mają wartość świstka papieru, na którym były wydrukowane. Ale – i to jest najważniejsze doświadczenie życiowe mojego pokolenia – ten formalny charakter peerelowskiej konstytucji został zakwestionowany przez rewolucję „Solidarności” 1980 roku; jej aktorzy byli zwolennikami europejskiego poglądu na konstytucję jako na zbiór praw efektywnych. W tej sytuacji – w sytuacji, w której dokument zamówiony przez BAS stawia tezę jak wyżej – powstaje ważne pytanie o źródło konstytucji III RP. Czy jest to istotnie proeuropejska, solidarnościowa, rewolucja 1980 roku? Jeśli tak, to prof. A. Sobczyk nie ma racji i dokonane zmiany art. 152 są sprzeczne z konstytucją. Jeśli nie... – nie chcę wierzyć, że formacja polityczna wyrosła z polskiego Sierpnia może odwoływać się do tradycji przedsierpniowej, do przekazu ideowego Manifestu Lipcowego. Ale być może fakty należy brać takimi, jakie są.

Epilog

Czytelnik zapewne nie ma złudzeń – większość senacka z koalicji PO-PSL nie miała ochoty na zmierzenie się z żadną z ważnych kwestii merytorycznych omawianych wyżej. Gorzej, że nie chciała też usunąć usterek legislacyjnych. Po senatorze prof. Piotrze Wachu wystąpił prof. Ryszard Górecki, który pochwalił dokonane zmiany w ministerialnej nowelizacji. Prof. Józef Zając, senator z Chełma, zapowiedział poparcie dla wniosku formalnego o przyjęcie projektu noweli bez zmian. Profesor Stanisław Hodorowicz, senator z Podhala, wystąpił w końcu z wnioskiem formalnym identycznym z zapowiedzianym przez prof. A. Wacha. Komisja Edukacji, Nauki i Sportu przyjęła ten wniosek – w siedemdziesiątą rocznicę powstania PKWN (zbieżność pewnie przypadkowa, ale być może wyrażająca stan ideowy koalicji rządowej) – w stosunku 4:2, przy sprzeciwie senatorów PiS.

Nie mogę pozostawić tego faktu bez jeszcze jednego komentarza. Oto ustawodawca świadomie uchwalił prawo zawierające błędy formalne. Brali w tym udział profesorowie R. Górecki, St. Hodorowicz, A. Wach, J. Zając i inni. Namawiały ich do grzechu panie minister, prof. L. Kolarska-Bobińska oraz prof. D. Lipińska-Nałęcz. Czy profesorowie ci opublikowaliby świadomie swoje prace naukowe zawierające błędy? Czy czytelnik musi uwierzyć, że nie zrobiliby tego?

Senat przyjął rekomendacje Komisji i w dniu 24 lipca uchwalił propozycje rządowej nowelizacji ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym oraz niektórych innych ustaw, bez żadnych poprawek zgłoszonych przez Biuro Legislacyjne Senatu.

Prof. Edward Malec
Przewodniczący KSN NSZZ „Solidarność” w latach 2010-2014
Członek Rady Programowej PiS

KRAJOWA SEKCJA NAUKI

NSZZ



ul. Waryńskiego 12, lok. A 221
00-631 WARSZAWA
☎/☎ (+48 22) 825 73 63
☎ (+48 22) 234 98 78
e-mail: ksn@interia.pl
<http://www.solidarnosc.org.pl/~ksn>

L.p. 36/W/14

Warszawa, dn. 02.06.2014 r.

**Przewodniczący Sejmowej Komisji
Edukacji, Nauki i Młodzieży
Piotr BAUĆ**

Szanowny Panie Przewodniczący,

Zwracamy się do Pana w imieniu społeczności akademickiej, która **sprzeciwia się propozycji uchYLENIA zapisu umożliwiającego zawarcie ponadzakładowego układu zbiorowego pracy (PUZP) dla cywilnych pracowników uczelni publicznych przez ministra nadzorującego uczelnie.** Przedstawiamy poniżej stanowisko Walnego Zebrania Delegatów KSN NSZZ „Solidarność” dotyczące rozważanej zmiany artykułu 152 ustawy o szkolnictwie wyższym, przyjęte 24 maja 2014 r. Przytaczam dosłownie:

**„Stanowisko Walnego Zebrania Delegatów
Krajowej Sekcji Nauki NSZZ »Solidarność«**

**w sprawie pozbawienia społeczności akademickiej prawa
do zawierania ponadzakładowych układów zbiorowych.**

Delegaci obecni w Sękocinie Starym zdecydowanie protestują przeciw skreśleniu ustępu 1 w artykule 152 w toku obecnej nowelizacji ustawy o szkolnictwie wyższym. Zmiana ta w istocie **pozbawia związki zawodowe reprezentujące pracowników uczelni wyższych prawa do zawarcia Ponadzakładowego Układu Zbiorowego Pracy** z podmiotem mającym bezpośredni wpływ na planowanie w projekcie budżetu państwa środków budżetowych dla szkolnictwa wyższego i decydującym o podziale tych środków pomiędzy uczelnie.

Prawo związków zawodowych do zawierania układów zbiorowych pracy i innych porozumień jest gwarantowane w art. 59 ust. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Koncepcja pozbawienia związków zawodowych uprawnienia do negocjowania PUZP jest **sprzeczna z postanowieniami konwencji Nr 87 Międzynarodowej Organizacji Pracy** dotyczącej wolności związkowej i ochrony praw związkowych, przyjętej w San Francisco dnia 9 lipca 1948 r., ratyfikowanej przez Polskę w dniu 14 grudnia 1956 r. (Dz. U. z 1958 r. Nr 29, poz. 125), której art. 8 ust. 2 stanowi, że **»ustawodawstwo krajowe nie powinno naruszać gwarancji przewidzianych w tej konwencji ani być tak stosowane, aby naruszało te gwarancje«.** W ocenie KSN NSZZ »Solidarność« naruszony jest również art. 4 konwencji Nr 98 MOP dotyczącej zasad prawa organizowania się i rokowań zbiorowych, przyjętej w Genewie dnia 1 lipca 1949 r. (Dz. U. z 1958 r. Nr 29, poz. 126), która nakłada na państwa członkowskie **obowiązek zachęcania partnerów społecznych do negocjowania układów zbiorowych pracy.** Działania MNiSzW w tej sprawie są **sprzeczne z opinią Ministra Pracy i Polityki Społecznej,** wyrażoną w piśmie ozn. DDP-I-4332-8(1)-MW/KW/12, L.dz. 11 z dnia 24 maja 2012 r. skierowanym do Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego.

Krajowa Sekcja Nauki NSZZ »Solidarność« nie może zaakceptować tych zmian ustawowych i podejmie w razie potrzeby wszelkie zgodne z prawem działania protestacyjne.”

Fakt uregulowania plac minimalnych na poszczególnych stanowiskach pracy w uczelniach w drodze rozporządzenia nie stoi na przeszkodzie w zawarciu PUZP, bowiem zgodnie z art. 152 ust. 3 P.s.w. – z dniem wejścia w życie układu zbiorowego pracy przestają mieć zastosowanie przepisy wydane na podstawie art. 151 ust. 1 P.s.w. Konieczna jest natomiast nowelizacja zapisu art. 152 obowiązującej ustawy. Postulujemy pozostawienie w obecnym brzmieniu ust. 1 i 3, natomiast skreślenie ust. 2. w art. 152.

Krajowa Sekcja Nauki NSZZ „Solidarność” kolejny raz zwraca uwagę, że w projekcie brak jest także uwzględnienia „ładu placowego” 3:2:1:1 w jego pierwotnej intencjonalnej wersji, w której odnoszono płace na uczelniach do średniej płacy w gospodarce narodowej. Postulowaliśmy dokonanie tego w 3 etapach. Uzasadnienie odrzucenia propozycji brakiem obliczenia skutków finansowych podwyżek jest mało przekonujące. Można to uczynić w czasie prac Komisji, odnosząc się do podwyżek obecnie realizowanych. Niestety, odrzucono podczas prac Podkomisji możliwość uzyskania kompromisu placowego postulowanego

przez Krajową Sekcję Nauki od wielu lat, a pracownicy uczelni będą w przyszłości dyskryminowani finansowo. Błąd ten można jeszcze naprawić dokonując:

zmiany w art. 151 poprzez dodanie ust. 1a, który otrzymuje następujące brzmienie:

1a. Warunki wynagradzania za pracę i przyznawania innych świadczeń związanych z pracą dla pracowników zatrudnionych w uczelni państwowej do czasu objęcia ich układem zbiorowym pracy lub regulaminem wynagradzania, określi, w drodze rozporządzenia, minister właściwy do spraw szkolnictwa wyższego, w porozumieniu z ministrem właściwym do spraw pracy, ustalając w szczególności:

1. wysokość minimalnej i maksymalnej stawki wynagrodzenia zasadniczego w odniesieniu do poszczególnych stanowisk oraz wysokość i warunki przyznawania innych składników wynagrodzenia tak, aby wysokość przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w uczelni publicznej finansowanego z dotacji stacjonarnej, w poszczególnych grupach pracowników nie była niższa w relacji do przeciętnego wynagrodzenia miesięcznego brutto w gospodarce narodowej prognozowanego w ustawie budżetowej na dany rok kalendarzowy, przy uwzględnieniu zasady, że wysokość indywidualnych stawek poszczególnych składników wynagrodzenia pracowników uczelni ustala rektor; i tak:

a) od dnia 1 stycznia 2016 r.:

- w grupie stanowisk profesorów od 240% prognozowanej miesięcznej kwoty wynagrodzenia brutto w gospodarce narodowej określanej na rok 2016,
- w grupie stanowisk docentów, adiunktów i starszych wykładowców, starszych kustoszy dyplomowanych, starszych dokumentalistów dyplomowanych, kustoszy dyplomowanych i dokumentalistów dyplomowanych, a także adiunktów bibliotecznych i adiunktów dokumentacji i informacji naukowej – od 160% prognozowanej miesięcznej kwoty wynagrodzenia brutto w gospodarce narodowej określanej na rok 2016,
- w grupie stanowisk asystentów, wykładowców, lektorów, instruktorów, asystentów bibliotecznych, asystentów dokumentacji i informacji naukowej – od 85% prognozowanej miesięcznej kwoty wynagrodzenia brutto w gospodarce narodowej określanej na rok 2016,
- w grupie pracowników niebędących nauczycielami akademickimi od 90% prognozowanej miesięcznej kwoty wynagrodzenia brutto w gospodarce narodowej określanej na rok 2016,

b) od dnia 1 stycznia 2017 r.:

- w grupie stanowisk profesorów od 270% prognozowanej miesięcznej kwoty wynagrodzenia brutto w gospodarce narodowej określanej na rok 2017,
- w grupie stanowisk docentów, adiunktów i starszych wykładowców, starszych kustoszy dyplomowanych, starszych dokumentalistów dyplomowanych, kustoszy dyplomowanych i dokumentalistów dyplomowanych, a także adiunktów bibliotecznych i adiunktów dokumentacji i informacji naukowej – od 180% prognozowanej miesięcznej kwoty wynagrodzenia brutto w gospodarce narodowej określanej na rok 2017,
- w grupie stanowisk asystentów, wykładowców, lektorów, instruktorów, asystentów bibliotecznych, asystentów dokumentacji i informacji naukowej – od 100% prognozowanej miesięcznej kwoty wynagrodzenia brutto w gospodarce narodowej określanej na rok 2017,
- w grupie pracowników niebędących nauczycielami akademickimi od 110%, prognozowanej miesięcznej kwoty wynagrodzenia brutto w gospodarce narodowej określanej na rok 2017,

c) od dnia 1 stycznia 2018 r.:

- w grupie stanowisk profesorów od 300% prognozowanej miesięcznej kwoty wynagrodzenia brutto w gospodarce narodowej określanej na rok 2018,
- w grupie stanowisk docentów, adiunktów i starszych wykładowców, starszych kustoszy dyplomowanych, starszych dokumentalistów dyplomowanych, kustoszy dyplomowanych i dokumentalistów dyplomowanych, a także adiunktów bibliotecznych i adiunktów dokumentacji i informacji naukowej – od 200% prognozowanej miesięcznej kwoty wynagrodzenia brutto w gospodarce narodowej określanej na rok 2018,
- w grupie stanowisk asystentów, wykładowców, lektorów, instruktorów, asystentów bibliotecznych, asystentów dokumentacji i informacji naukowej – od 110% prognozowanej miesięcznej kwoty wynagrodzenia brutto w gospodarce narodowej określanej na rok 2018,
- w grupie pracowników niebędących nauczycielami akademickimi od 120%, prognozowanej miesięcznej kwoty wynagrodzenia brutto w gospodarce narodowej określanej na rok 2018.

Przewodniczący KSN NSZZ „Solidarność”
-/ Bogusław Dołęga

Stanowiska wspierające działania w sprawie noweli ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym

Jak informuje Kol. Bogusław Dołęga: Podczas WZD Regionu Mazowsze Kol. Maria Wesołowska będąc delegatem na to zebranie zgłosiła dwa stanowiska i jedną uchwałę, których teksty załączamy. Z dużym poparciem przewodniczącego Andrzeja Kropiwnickiego, ale również Kol. Ewy Tomaszewskiej i Kol. Ryszarda Zielińskiego, WZD uchwaliło te dokumenty. Załączamy dwa stanowiska z WZD Regionu Mazowsze i stanowisko Komisji Zakładowej Uniwersytetu Warszawskiego. Red.

Warszawa, dnia 25 czerwca 2014 r.



Stanowisko nr 5

XXXI Walnego Zebrania Delegatów Regionu Mazowsze ws. projektowanych zmian w ustawie Prawo o szkolnictwie wyższym

Delegaci WZD Regionu Mazowsze protestują przeciwko takim postulowanym zmianom w ustawie Prawo o szkolnictwie wyższym, które

- 1) pozbawiają związki zawodowe działające w szkołach wyższych możliwości zawierania Ponadzakładowego Układu Zbiorowego Pracy. Projekt nowelizacji ustawy o szkolnictwie wyższym przewiduje skreślenie ustępów 1 i 2 w art. 152 obecnie obowiązującej ustawy. Prosta konsekwencja tej zmiany – gdyby została wprowadzona – będzie faktyczna niemożność zawierania ponadzakładowych układów zbiorowych pracy przez związki zawodowe reprezentujące środowisko szkolnictwa wyższego z Ministerstwem Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Ze względu zaś na to, że nie istnieje odpowiednia organizacja pracodawców dla pracowników szkolnictwa wyższego, prawo związków zawodowych do zawierania układów zbiorowych pracy zagwarantowane w art. 59 ust. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej zostanie faktycznie złamane.
- 2) ograniczają obecnie istniejące prawo nauczycieli akademickich do korzystania z urlopu dla poratowania zdrowia;
- 3) ograniczają obecnie istniejące prawo nauczycieli akademickich do korzystania z urlopu od zajęć dydaktycznych dla sfinalizowania rozpoczętego badania naukowego;
- 4) biurokratyzują nadmiernie działalność naukową i dydaktyczną szkół wyższych między innymi poprzez oceny punktowe działalności jednostek naukowych, sposób dystrybucji środków na badania, biurokratyzowanie programów studiów i oceny studentów, pozostawienie i umocnienie starego tzw. modelu kariery akademickiej (konieczność habilitacji itp.);
- 5) centralizują, poprzez zwiększenie kompetencji i nadzór MNiSzW, kierowanie działalnością uczelni ograniczając konstytucyjnie zagwarantowaną autonomię szkół wyższych;
- 6) destabilizują stosunek pracy nauczycieli akademickich poprzez np. odebranie prawa (z wyjątkiem grupy profesorów) do mianowania na rzecz kontraktów, wprowadzenie dwuletniego (w miejsce czteroletniego) cyklu oceny z możliwością zwolnienia z pracy po jednokrotnej negatywnej ocenie itp. co prowadzi do obniżenia społecznej rangi misji nauczyciela akademickiego, do niepewności i obawy o możliwości kontynuowania badań naukowych w dłuższym okresie, a przy niskim wynagrodzeniu o bezpieczeństwo bytowe przyszłości swych rodzin.

Przewodniczący WZD RM
(-) Stanisław Jezerski



Warszawa, dnia 25 czerwca 2014 r.

Stanowisko nr 4

XXXI Walnego Zebrania Delegatów Regionu Mazowsze ws. naruszeń prawa pracy w szkolnictwie wyższym

Delegaci WZD Regionu Mazowsze protestują przeciwko łamaniu przepisów prawa pracy nauczycieli akademickich zatrudnionych w publicznych szkołach wyższych.

Nauczycielom akademickim, których mocą noweli ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym z dnia 18 marca 2011 r. pozbawiono prawa do stosunku pracy z mianowania na rzecz kontraktów na czas określony i nieokreślony, coraz częściej odmawia się prawa do stosowania przepisów Kodeksu Pracy i innych przepisów chroniących prawa pracownicze.

Stosunek pracy nauczyciela akademickiego z mianowania jest przede wszystkim regulowany poprzez przepisy ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym. W zamian za stabilność zatrudnienia czyni on nauczyciela akademickiego w dużym stopniu dyspozycyjnym wobec zadań naukowych, dydaktycznych i organizacyjnych uczelni.

Próby wymaganie od nauczycieli akademickich zatrudnionych na umowę o pracę na czas określony i nieokreślony takiej samej dyspozycyjności przy pozbawieniu ich prawa do mianowania, uważamy za przejaw niesprawiedliwości i braku legislacyjnej konsekwencji. W rezultacie prowadzi to do takich naruszeń prawa pracy jak:

- niezgodne z art. 147 i art. 151 l wynagrodzenie za pracę w dni wolne od pracy;
- niezgodne z art. 75 l wynagrodzenie za pracę w godzinach nadliczbowych tam, gdzie jest prowadzona ewidencja czasu pracy nauczyciela akademickiego;
- niezgodne z art. 149 próby ewidencjonowania czasu przebywania nauczyciela akademickiego na uczelni. Na mocy ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym czas pracy nauczyciela akademickiego jest ustalony poprzez podanie tzw. pensum, czyli czasu pracy ze studentami „przy tablicy”. Zatem jest to ustalony system zadaniowy nie podlegający ewidencjonowaniu;

- odmowa wynagrodzenia za pracę wykraczającą ponad obowiązki określone w ustawie Prawo o szkolnictwie wyższym jak np. dyżury lekarzy weterynarii w klinikach weterynaryjnych, promotorstwo i opieka nad pracami licencyjnymi i magisterskimi itp.;
- skracanie do dwu tygodni okresu wypowiedzenia stosunku pracy tym pracownikom uczelni, którzy mają prawo, ze względu na staż pracy, do dłuższych okresów wypowiedzenia.

Przewodniczący WZD RM
(-) Stanisław Jeziński



**Komisja Zakładowa
NSZZ „SOLIDARNOŚĆ”
Uniwersytetu**



**Krakowskie Przedmieście
26/28
00-325 Warszawa
tel./fax: 55 24 026; 55 20 372**

**Stanowisko Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność”
Uniwersytetu Warszawskiego z Dnia 01.07.2014 r.**

Komisja Zakładowa NSZZ „Solidarność” Uniwersytetu Warszawskiego wyraża oburzenie wobec działań Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego mających na celu pozbawienie możliwości zawierania ponadzakładowych (resortowych) układów zbiorowych. Wbrew konwencji Nr 98 (z 1 lipca 1949) MOP art. 4 nakładającej na władze RP wręcz: **obowiązek zachęcania partnerów społecznych do negocjowania układów zbiorowych pracy...** z pogwałceniem art. 59 ust. 2 Konstytucji RP i konwencji Nr 87 (z 29 lipca 1948) MOP określającej wolności związkowe i ich gwarancje, a wreszcie w niezgodzie z opinią Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej z dnia 24 maja 2012 r. wyrażona w tej ustawie. Minister Nauki i Szkolnictwa Wyższego forsuje kuriozalną nowelizację ustępu 1 art. 152 ustawy prawo o szkolnictwie wyższym, którego skreślenie pozbawia związki zawodowe możliwości zawarcia ponadzakładowego układu zbiorowego pracy dla społeczności akademickiej.

NSZZ „Solidarność” nie może zaakceptować tych bezprawnych zmian i podejmie wszelkie dostępne działania uniemożliwiające tą nowelizację.

Z upoważnienia Komisji Zakładowej

NSZZ *Solidarność* UW

Przewodniczący



Ryszard Zieliński

OPINIE I INTERWENCJE KSN

KRAJOWA SEKCJA NAUKI

NSZZ

SOLIDARNOŚĆ

ul. Waryńskiego 12, lok. A 221

00-631 WARSZAWA

☎/☎ (+48 22) 825 73 63

☎ (+48 22) 234 98 78

e-mail: ksn@interia.pl

<http://www.solidarnosc.org.pl/~ksn>

L.p.38/W/14

Warszawa, 06 czerwiec 2014r.

Pan
Roman Adamczyk
Dyrektor
Departamentu Jednostek
Nadzorowanych i Podległych
Ministerstwo Gospodarki
Plac Trzech Krzyży 3/5
00-507 Warszawa

Szanowny Panie Dyrektorze!

Krajowa Sekcja Nauki NSZZ "SOLIDARNOŚĆ" w wyniku uzyskanych informacji oraz po analizie projektu rozporządzenia Rady Ministrów w sprawie włączenia Ośrodka Badawczo-Rozwojowego Budowy Urządzeń Chemicznych „Cebea” do Politechniki Krakowskiej im. Tadeusza Kościuszki przedstawia następującą opinię.

OBR BUCH CEBEA przez kilka dziesięcioleci zaliczał się do ścisłej czołówki firm technicznych naszego kraju i jako firma projektowa z rozbudowanym zapleczem badawczym z powodzeniem wpisywał się w ustawowe wymagania dotyczące jednostek badawczo-rozwojowych. Po roku 1990 ówczesne kierownictwo CEBEA rozpoczęło wbrew stanowisku załogi wygaszanie działalności statutowej z jednoczesną intensyfikacją wynajmów pomieszczeń i docelowym zamiarem przejęcia CEBEA w charakterze podmiotu utrzymującego się z wynajmu pomieszczeń, analogicznie jak w wielu innych firmach w kraju. W rezultacie w nowe stulecie OBR CEBEA wkroczył z głęboko okrojonym potencjałem ludzkim, realizacyjnym i finansowym. Zmiana na stanowisku dyrektora nastąpiła zbyt późno, by Ośrodek miał szansę odtworzyć zaistniałe uszczuplenia i skutecznie spełnić wymagania nowej Ustawy o Instytutach Badawczych. Kontynuowano więc wynajem jako podstawową formę działalności gospodarczej CEBEA, inwestując w nieruchomości zamiast w wyposażenie badawcze. Konieczność wspólnego bilansowania się z Zakładem Produkcji Doświadczalnej CEBEA w Bochni wymuszona przez zmiany ustawowe spowodowała w następujących po sobie kryzysowych latach stratę na działalności gospodarczej stanowiąc przysłowiowy „gwóźdź do trumny”.

Znajdująca się w uzasadnieniu do przedłożonego przedmiotowego projektu z dnia 19.05.2014 Rozporządzenia Rady Ministrów dotyczącego włączenia OBR CEBEA do Politechniki Krakowskiej w części „Charakterystyka włączanego Instytutu” informacja o wysokości przychodów z usług badawczo-rozwojowych na dzień 31.12.2013 w kwocie 0,0 PLN, przytoczona prawdopodobnie na podstawie danych bilansowych CEBEA nie w pełni odpowiada stanowi faktycznemu. Po roku 1990 ówczesne kierownictwo CEBEA wprowadziło w Ośrodku zasadę obowiązku pozyskiwania przez pracowników merytorycznych (realizujących zadania statutowe) zamówień warunkujących ich dalsze zatrudnienie w Ośrodku. Prace te niezależnie od ich charakteru klasyfikowane były jako usługi

techniczne zamiast usługi badawczo-rozwojowe, w celu uniknięcia konsekwencji dowolności interpretacyjnej pracy badawczo-rozwojowej przez różne Urzędy Skarbowe. Zasadę tą utrzymano do dnia dzisiejszego. Jedynie prace finansowane z dotacji statutowej, aż do momentu rezygnacji Dyrekcji CEBEA ze starań o taką dotację, traktowane były jako prace badawczo-rozwojowe. W konsekwencji w bilansie Ośrodka w pozycji usługi badawczo-rozwojowe pojawiła się kwota 0,0 PLN. Tymczasem w strukturze organizacyjnej CEBEA w Krakowie funkcjonują komórki organizacyjne, które utrzymują się wyłącznie ze świadczonych przez siebie usług o charakterze badawczo-rozwojowym np. laboratorium wytrzymałościowe, które jako pierwsze w Polsce zaoferowało wykonawstwo badań w oparciu o amerykańskie przepisy ASME i ASTM poparte certyfikatem NIST (National Institute of Standards and Technology USA) i w tym obszarze zabezpiecza do dziś potrzeby działających w Polsce przedsiębiorstw oraz jednostek notyfikowanych o krajowym i globalnym zasięgu.

Włączenie OBR CEBEA w struktury Politechniki Krakowskiej na mocy przytoczonych w przedłożonym projekcie przepisów zapewnia jedynie 3-miesięczną ochronę przejmowanego personelu. Nasze obawy budzi fakt, że poza ogólnymi postanowieniami zawartymi w niniejszym projekcie powołana przez Ministra Gospodarki Komisja nie wypracowała „mapy drogowej” procesu scalania CEBEA z Politechniką Krakowską. Brakuje pewności, czy w warunkach publicznej uczelni o długotrwałym procesie decyzyjnym zdolne do samodzielnego działania komórki organizacyjne byłego CEBEA będą nadal posiadać zdolność świadczenia dotychczasowych prac na rzecz przemysłu, a w przypadku jej utraty jaki będzie los ich personelu? Czy włączenie CEBEA w Politechniki Krakowskiej nie skończy się ostatecznie tylko przejęciem majątku OBR CEBEA?

Skoro w obecnych ramach prawnych obciążony problemami generowanymi przez Zakład Produkcji Doświadczalnej w Bochni OBR CEBEA nie ma szans na dalszą samodzielną egzystencję włączenie do Politechniki Krakowskiej wydaje się być jedynym racjonalnym rozwiązaniem i ukoronowaniem wieloletnich zabiegów prominentnych członków Rady Naukowej Ośrodka oraz pewnej części jego załogi, mających na celu zapobieżenie rabunkowej prywatyzacji.

Krajowa Sekcja Nauki NSZZ Solidarność akceptuje generalnie przedłożony projekt, wnosząc o uzupełnienie go o konieczność monitoringu przez właściwe Ministerstwo skutków procesu włączania CEBEA do Politechniki, pod kątem faktycznego zachowania dotychczasowej działalności badawczej i technicznej oraz świadczącego ją personelu CEBEA w nowych strukturach lub wypracowania innych rozwiązań, jeżeli proces włączenia nie przyniesie deklarowanych przez przejmującego efektów gospodarczych i społecznych.

Ł. Suprański

Przewodniczący
Krajowej Sekcji Nauki
Instytutów Badawczych
NSZZ „SOLIDARNOŚĆ”

Jerzy Dudek

Przewodniczący
Krajowej Sekcji Nauki
NSZZ „SOLIDARNOŚĆ”

Bogusław Dołęga

Minister Nauki i Szkolnictwa Wyższego
Prof. dr hab. Lena Kolarska-Bobińska

Opinia Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „Solidarność”
o projekcie rozporządzenia Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego zmieniającego rozporządzenie
w sprawie warunków i trybu udzielania pomocy publicznej i pomocy *de minimis*
za pośrednictwem Narodowego Centrum Badań i Rozwoju

Szanowna Pani Minister,

W związku z prośbą zawartą w piśmie DN.ZN.1201.2.2014.4.EP z dnia 16.05.2014 r. (które otrzymaliśmy w dniu 21.05.2014) o nadesłanie uwag do projektu zmiany rozporządzenia Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 28.10.2010 r. w sprawie warunków i trybu udzielania pomocy publicznej i pomocy *de minimis* za pośrednictwem Narodowego Centrum Badań i Rozwoju, Krajowa Sekcja Nauki NSZZ „SOLIDARNOŚĆ” informuje, że popiera co do zasady wszelkie przemyślane działania mające na celu wzrost szeroko pojętych nakładów na badania naukowe i prace rozwojowe w Polsce. Jak rozumiemy, przedmiotowy projekt umożliwi udzielanie pomocy publicznej na wspieranie komercjalizacji wyników badań naukowych lub prac rozwojowych w formie tzw. kapitałów podwyższonego ryzyka, przy czym agencja badań stosowanych, jaką jest w naszym kraju Narodowe Centrum Badań i Rozwoju, wniesie połowę środków do odpowiednich funduszy kapitałowych, do których identyczne środki wniosą wcześniej (a jest to warunek konieczny) – prywatni inwestorzy. Projekt przedmiotowego rozporządzenia regulując szczegóły tego rozwiązania odnosi się przy tym do sytuacji, gdy przedsiębiorca korzysta równolegle ze szczególnej formy pomocy publicznej, jaką jest pomoc według formuły *de minimis*.

Popierając kierunki zaproponowanych zmian, których potrzeba na dodatek wynika z pilnej, terminowej konieczności dostosowania do regulacji unijnych, nie sposób nie wymienić zagrożenia, jakim będzie naszym zdaniem koncentracja wsparcia oferowanego przez fundusze kapitałowe utworzone przez Narodowe Centrum Badań i Rozwoju wspólnie z partnerami prywatnymi, na projektach o stosunkowo niskim poziomie ryzyka, i w ślad za tym stosunkowo bezpiecznych, a więc niekoniecznie o wysokim potencjale innowacyjnym. Zagrożenie takie jest naszym zdaniem jak najbardziej realne w świetle braku możliwości zbudowania funduszy kapitałowych podwyższonego ryzyka wyłącznie ze środków prywatnych, tzn. bez udziału środków publicznych, jak i w świetle dotychczasowego niedostatecznego wykorzystania w naszym kraju istniejącej sieci ok. 10 instytucji tzw. aniołów biznesu, która miała za zadanie swoiste i praktyczne przetarcie drogi do innowacyjnego myślenia o finansowaniu badań i rozwoju w polskich przedsiębiorstwach.

Nie negując potrzeby wspierania w naszym kraju komercjalizacji wyników badań naukowych lub prac rozwojowych poprzez kapitały podwyższonego ryzyka, w tym z obecnością partnera publicznego, jakim jest NCBR, oraz środków kapitału publicznego w konsekwencji obecności tego partnera, Krajowa Sekcja Nauki NSZZ „SOLIDARNOŚĆ” zwraca jednak uwagę na podstawowy dla całości problemu brak zachęt prawnych i podatkowych dla podejmowania działalności B+R w krajowych przedsiębiorstwach. Tylko wprowadzenie właściwych mechanizmów zachęty może pobudzić przedsiębiorców oraz spowodować zdecydowany i pożądaný w Polsce wzrost nakładów, a także zmianę modelu finansowania z dotychczasowego z przewagą środków publicznych, na pożądaný model docelowy z przewagą środków prywatnych. Występujemy do Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego oraz do rządu o takie mechanizmy od wielu lat, a ostatnio w kontekście Strategii EUROPA 2020 i zadeklarowanych tam docelowych poziomów finansowania badań naukowych i prac rozwojowych w naszym kraju, które przy braku tych mechanizmów nie zostaną zrealizowane i pozostaną jedynie papierową deklaracją.

Z poważaniem

Przewodniczący KSN NSZZ „Solidarność”



Bogusław Dołęga.

**Minister Nauki i Szkolnictwa Wyższego
Prof. dr hab. Lena Kolarska-Bobińska****Opinia Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „Solidarność”
o projekcie rozporządzenia Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego
zmieniającego rozporządzenie w sprawie sposobu ustalania wynagrodzenia
za urlop wypoczynkowy oraz ekwiwalentu pieniężnego za okres
niewykorzystanego urlopu wypoczynkowego nauczycieli akademickich**

Szanowna Pani Minister,

W związku z prośbą zawartą w piśmie DBF.ZFD.1201.3.2014.KK z dnia 05.06.2014 r. (które otrzymaliśmy w dniu 09.06.2014 r.) o nadesłanie uwag do projektu zmiany rozporządzenia Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 2.11.2006 r. w sprawie sposobu ustalania wynagrodzenia za urlop wypoczynkowy oraz ekwiwalentu pieniężnego za okres niewykorzystanego urlopu wypoczynkowego nauczycieli akademickich, Krajowa Sekcja Nauki NSZZ „SOLIDARNOŚĆ” przedstawia swoje uwagi.

Celem niniejszego rozporządzenia jest wykonanie wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 16 lipca 2013 r. (sygn. Akt P 53/11) w zakresie, w jakim przy ustalaniu ekwiwalentu za okres niewykorzystanego urlopu wypoczynkowego obliczonego w stosunku do składników wynagrodzenia określonych w stawkach miesięcznych w stałej wysokości, wyrok TK nakazuje obliczanie tego ekwiwalentu przyjmując za podstawę dni kalendarzowe.

KSN NSZZ „Solidarność” proponowane zmiany ocenia krytycznie, gdyż:

1. Nie zapewniają zgodnie z art. 153 ust. 1 ustawy należnego nauczycielowi akademickiemu w okresie urlopu wypoczynkowego wynagrodzenia, takiego samego, jakie by otrzymywał, gdyby w tym czasie pracował.
2. Wynagrodzenie za urlop (a także ekwiwalent) będzie zależne od liczby dni kalendarzowych, a następnie uśrednione do 21 dni w miesiącu.
3. Rozporządzenie nie określa, w jaki sposób obliczać wynagrodzenie za pozostałą część miesiąca, jeżeli pracownik wykorzystał tylko kilka dni urlopu, a przez pozostałą część miesiąca pracował (czy wyliczone wynagrodzenie za urlop odejmuje się od wynagrodzenia w danym miesiącu, czy wynagrodzenie w danym miesiącu, w którym pracownik wziął kilka dni urlopu, obliczane jest także proporcjonalnie do dni roboczych?).
4. Może nieistotną z punktu widzenia ustawodawcy sprawą, ale ważną ze względu na organizację pracy na uczelni, jest ogrom zadań, jakie staną przed kwesturą i działem osobowym w wypadku (ostatnio bardzo częstym), gdy władze uczelni ze względów oszczędnościowych postanowią wysłać wszystkich pracowników w okresie świątecznym na parę dni urlopu – dla wszystkich pracowników trzeba przeprowadzić wyliczenie należnego wynagrodzenia.
5. Proponowany zapis nie uwzględnia zasady naliczania 50% kosztów wynikających z praw autorskich (część ustalana na podstawie zmiennych składników), a niestety, uczelnie w różny sposób rozliczają za okres urlopu odpis z tego tytułu.

Reasumując: wykonanie wyroku TK wprowadzające wyliczenie należnego wynagrodzenia za urlop z uwzględnieniem jako podstawy obliczeń dni kalendarzowych z uśrednieniem do liczby 21 dni roboczych w miesiącu, pozostaje w sprzeczności z należnym pracownikowi zgodnie z art.153 ust.1 ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym wynagrodzeniem, liczonemu jako przeciętne wynagrodzenie z okresu dwunastu miesięcy.

Z poważaniem

Przewodniczący KSN NSZZ „Solidarność”**Bogusław Dołęga.**



**J.M. Rektor Akademii Wychowania Fizycznego
im. J. Kukuczki w Katowicach
Prof. dr hab. Adam Zając**

Szanowny Panie Rektorze,

Przesyłam poniżej tekst stanowiska Prezydium Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „SOLIDARNOŚĆ” ws. utrudniania działalności zakładowej organizacji związkowej w Akademii Wychowania Fizycznego w Katowicach, które Prezydium KSN przyjęło na swoim posiedzeniu w dniu 18.06.2014 r. w Krakowie:

Stanowisko Prezydium Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „SOLIDARNOŚĆ” ws. utrudniania działalności związkowej w Akademii Wychowania Fizycznego w Katowicach

Prezydium Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „SOLIDARNOŚĆ” wyraża stanowczy protest wobec utrudniania działalności zakładowej organizacji związkowej NSZZ „SOLIDARNOŚĆ” w Akademii Wychowania Fizycznego w Katowicach, w szczególności polegającego na:

- niedopuszczeniu przedstawicieli związku do uczestniczenia w posiedzeniach komisji do spraw oceny okresowej pracowników, co jest naruszeniem zapisów Statutu AWF oraz Kodeksu Pracy,
- wypowiedzeniu stosunku pracy członkom związku podlegającym szczególnej ochronie,
- próbach kontroli przepływu składek mających na celu inwigilowanie członków NSZZ „SOLIDARNOŚĆ”,
- nieudzielaniu informacji niezbędnych do funkcjonowania związku zawodowego.

Jesteśmy zdumieni, że tak zachowują się władze uczelni, której patronuje jeden z założycieli NSZZ „SOLIDARNOŚĆ”, nasz wielki kolega, światowej rangi himalaista, Jurek KUKUCZKA, i wzywamy Rektora Akademii Wychowania Fizycznego w Katowicach do natychmiastowego odstąpienia od stwierdzonych działań antyzwiązkowych.

Z poważaniem

Przewodniczący KSN NSZZ „Solidarność”

Bogusław Dołęga

Do wiadomości:

Minister Nauki i Szkolnictwa Wyższego Pani Prof. Lena Kolarska-Bobińska,
Minister Sportu i Turystyki Pan Andrzej Biernat,
Przewodnicząca KZ NSZZ „S” AWF Pani Dorota Olex-Zarychta



KONGRES SEKRETARIATU NAUKI i OŚWIATY NSZZ „Solidarność”

W Kielcach w dniu 6 czerwca br. odbył się sprawozdawczo-wyborczy Kongres Sekretariatu Nauki i Oświaty NSZZ „Solidarność”. Sekretariat Nauki i Oświaty tworzą dwie duże krajowe sekcje: Krajowa Sekcja Oświaty i Wychowania oraz Krajowa Sekcja Nauki. W ostatniej kadencji w skład Sekretariatu wchodziły także: Krajowa Sekcja PAN oraz Krajowa Sekcja Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki. Obecnie z tych mniejszych sekcji nie wpłynęły jeszcze materiały wyborcze. Krajowe Sekcje prowadzą swą działalność samodzielnie. Rola Sekretariatu polega na odnoszeniu się do szerszych zagadnień podejmowanych przez Związek i do wymiany informacji o działalności poszczególnych sekcji i ewentualnym wspólnym wspieraniu tych działań. Ważnym zadaniem władz Sekretariatu jest rozdział środków finansowych pomiędzy sekcje oraz zapewnienie łączności pomiędzy sekcjami i Komisją Krajową. Na stanowisko przewodniczącego Sekretariatu został ponownie wybrany kolega

Ryszard Proksa z KSOiW.

W uchwale wyborczej postanowiono, że Rada Sekretariatu będzie liczyć 16 członków, w tym przewodniczący Rady Krajowego Sekretariatu Nauki i Oświaty oraz przewodniczący rad krajowych sekcji branżowych należących do Krajowego Sekretariatu Nauki i Oświaty. W skład Rady zostali wybrani:

Adamek Agata – sekretarz (KSOiW)
Dołęga Bogusław – zastępca przewodniczącego (KSN)
Hacia Zdzisława (KSOiW)
Janowski Paweł (KSN)
Jędrzejczyk Krzysztof (KSOiW)
Kończyk Monika – zastępca przewodniczącego (KSOiW)
Kornel Jolanta (KSOiW)
Leszczyńska Elżbieta (KSN)
Ordon Lesław (KSOiW)
Pierzgalska Bożena (KSOiW)
Proksa Ryszard – przewodniczący (KSOiW)
Sobieszkański Janusz (KSN)
Stec Wiesława (KSOiW)
Utrata Danuta (KSOiW)

Wybrano także pięcioosobową Komisję Rewizyjną:

Domian Henryk (KSOiW)
Jędrzychowska Iwona (KSN)
Kaczkowski Jerzy (KSN)
Kolenda Tadeusz (KSN)
Piotrowiak Andrzej (KSOiW)

Poza uchwałami wyborczymi przyjęto uchwałę w sprawie zmian w Regulaminie Krajowego Sekretariatu Nauki i Oświaty NSZZ „Solidarność”, co wynikało ze zmiany prawa wewnątrzwiązkowego. Regulamin Sekretariatu został uzupełniony o § 13 w następującym brzmieniu: „Rada Krajowego Sekretariatu Nauki i Oświaty NSZZ *Solidarność* przed podjęciem decyzji w sprawach dotyczących działalności Sekretariatu przekazuje jednostkom organizacyjnym należącym do Krajowego Sekretariatu lub przedstawicielom danej jednostki w Radzie Sekretariatu informacje o zagadnieniu, którego rozstrzygnięciem będzie się zajmować. W informacji wskazywana jest data i forma powiadomienia Rady Sekretariatu o stanowisku jednostki organizacyjnej Związku w danej sprawie.”

Delegaci Kongresu przyjęli również cztery stanowiska:

Stanowisko nr 1/14 w sprawie propagowania ideologii gender
Stanowisko nr 2/14 w sprawie wystąpienia RPO dot. programu „równościowe przedszkole”
Stanowisko nr 3/14 w sprawie członkostwa w NSZZ „Solidarność”
Stanowisko nr 4/14 Kongresu Krajowego Sekretariatu Nauki i Oświaty NSZZ „Solidarność” w sprawie obligatoryjnej przynależności jednostek organizacyjnych Związku do krajowej sekcji branżowej Red.

OD KOMISJI ZAKŁADOWYCH



**STANOWISKO
Przedstawicieli NSZZ „SOLIDARNOŚĆ”
Uczelni Krakowa
w sprawie bieżących wydarzeń w Polsce**
Kraków, dnia 26 czerwiec 2014r

Z rosnącym zaniepokojeniem i oburzeniem obserwujemy w ostatnich dniach kolejne dowody słabości Państwa Polskiego. Afera podsłuchowa ujawniła katastrofalny stan moralności ekipy rządzącej. Nie jest dla NSZZ „Solidarność” niespodzianką ujawnione przez nagrania rozmów prominentnych polityków Platformy Obywatelskiej przywiązanie do luksusu i przywilejów, a nie służba Polsce i Polakom. Przypomnijmy sprawę płac minimalnych, wieku emerytalnego, kompletny paraliż instytucji ponadzakładowych układow zbiorowych. Przypomnijmy zniszczenie przemysłu stoczniowego, zakładów Cegielskiego i wielu innych przedsiębiorstw w ostatnich latach.

Z niepokojem odnotowujemy ujawnione próby przez ważnych urzędników państwowych wykorzystania aparatu Państwa – w tym swoistego handlowania ustawami - w celu zwalczania opozycji i prowadzenia walki politycznej. Protestujemy przeciw próbom łamaniu Konstytucji, okłamywania społeczeństwa i rozmontowywanie Państwa. Podsłuchanie rozmów ministra spraw wewnętrznych jest najlepszym dowodem na słabość instytucji państwowych. Słabość polskich mediów, ich skłonność do cenzurowania i filtrowania informacji, zagrażają istocie polskiej demokracji.

NSZZ „Solidarność” od początku swojego powstania walczył o Polskę niezależną, praworządną i nowoczesną. Mamy mocne poczucie, że raz jeszcze musimy wziąć sprawy Polski w swoje ręce. Polska nie jest nam obojętna!

Ostrzegamy zagranicznych właścicieli polskojęzycznych mediów – najwyższy czas na zmianę!

Przedstawiciele NSZZ „Solidarność” Uczelni Krakowa sądzą, że konieczne jest podjęcie działań, które doprowadzą do dymisji rządu i przedterminowych wyborów.

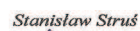
Uniwersytet Jagielloński


Jerzy Serwacki

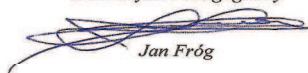
Akademia Górniczo-Hutnicza


Maria Sapor

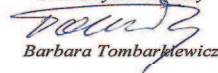
Politechnika Krakowska


Stanisław Strus

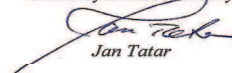
Uniwersytet Pedagogiczny


Jan Fróg

Uniwersytet Rolniczy


Barbara Tombarakiewicz

Uniwersytet Ekonomiczny


Jan Tatar



**STANOWISKO
Przedstawicieli NSZZ „SOLIDARNOŚĆ”
Uczelni Krakowa
w sprawie niektórych spektakli teatralnych**
Kraków, dnia 26 czerwiec 2014r

Przedstawiciele NSZZ „Solidarność” Uczelni Krakowa protestują przeciwko wystawianiu i finansowaniu ze środków publicznych spektakli teatralnych np. takich jak Golgota Picnic, Do Damaszku, rozpowszechniających treści niemoralne i obraźliwe, godzące w podstawowe wartości religijne.

Uniwersytet Jagielloński


Jerzy Serwacki

Akademia Górniczo-Hutnicza


Maria Sapor

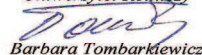
Politechnika Krakowska


Stanisław Strus

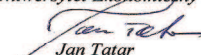
Uniwersytet Pedagogiczny


Jan Fróg

Uniwersytet Rolniczy


Barbara Tombarakiewicz

Uniwersytet Ekonomiczny


Jan Tatar

Choć jest to zaległa notatka z posiedzenia Rady Głównej Nauki i Szkolnictwa Wyższego, bo z kwietnia br., to postanowiliśmy ją zamieścić, gdyż podczas obrad poruszono problem biurokratyzacji systemu kształcenia w polskich uczelniach. Ten problem jest ciągle bardzo aktualny.

Red.

Notatka z posiedzenia Rady Głównej Nauki i Szkolnictwa Wyższego

w dniu 10.04.2014 r.

I. Na wstępie przewodniczący Rady Głównej prof. Jerzy Woźnicki otworzył posiedzenie i przywitał przybyłych zaproszonych gości, szczególnie prof. Pawła Stępnia z UW – referenta dyskusyjnego punktu posiedzenia o odbiurokratyzowaniu systemu kształcenia na przykładzie Krajowych Ram Kwalifikacji. Poza tym w posiedzeniu wzięli udział: sekretarze stanu w MNiSzW: prof. Daria Lipińska-Nałęcz i prof. Marek Ratajczak, rektor Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego prof. Marek Krawczyk, przedstawiciel ministra obrony płk. Dariusz Podbielski, przedstawicielka Ministerstwa Zdrowia, przedstawiciel dyrektora NCBiR.

II. Przed przyjęciem porządku obrad w związku z przypadającą w tym dniu 4. rocznicą katastrofy smoleńskiej zgłosiłem wniosek o uczczenie pamięci ofiar tej katastrofy przez powstanie i chwilę milczenia. Zostało to zrealizowane po stosownym wezwaniu przewodniczącego Rady. Przyjęto również porządek dzienny.

Przed przejściem do następnego punktu porządku obrad przewodniczący Rady udzielił głosu min. Markowi Ratajczakowi, który przedstawił aktualne informacje z ministerstwa:

- zakończył się okres odwołań związanych z akcją kategoryzacji uczelni; odwołania wpłynęły od ok. 0,5% jednostek;
- przeprowadzona będzie korekta reguł oceny jednostek;
- zmienione zostaną zasady podziału dotacji na działalność statutową, aby zapobiec występującym anomaliiom;
- decyzje o podziale dotacji statutowej zapadną w przyszłym tygodniu;
- podział środków na podwyżki płac nastąpi niezwłocznie, miesiąc wcześniej niż w zeszłym roku.

W ramach pytań po informacji ministra prof. P. Lampe poruszył problem powstawania na prywatnych uczelniach kierunków medycznych, takich jak np. homeopatia. W odpowiedzi min. M. Ratajczak poinformował, że istnieje formalna procedura, ale również autonomia uczelni. Decydujące znaczenie ma tu opinia PAK-i. Przybyła w międzyczasie minister D. Lipińska-Nałęcz w podobnym tonie nawiązała do powstających studiów podyplomowych, dla których istotnym czynnikiem jest fakt opłacania studiów przez uczestników. Po tym fragmencie obrad min. Ratajczak opuścił posiedzenie.

III. Zasadniczym punktem dyskusyjnym porządku dziennego był temat:

„Problematyka odbiurokratyzowania systemu kształcenia, w tym KRK, z uwzględnieniem treści regulacji i stosowanych praktyk”

Interesujący referat wprowadzający do dyskusji:

„Przeciwdziałanie biurokracji na przykładzie wewnętrznego systemu zapewnienia jakości kształcenia na Uniwersytecie Warszawskim” wygłosił prof. Paweł Stępień – pełnomocnik Rektora UW ds. systemu jakości kształcenia.

W referacie przedstawiono strukturę systemu wdrożonego na UW, podkreślając, że głównym celem systemu jest wprowadzenie „kultury jakości” za pomocą minimalnych rozsądnych środków i bez rozrostu biurokracji.

W ramach dyskusji głos zabrało wiele osób:

- Prof. Z. Marciniak podkreślił, że konieczność wprowadzenia formalnych środków regulacji jakości kształcenia wynika z faktu umasowienia studiów wyższych. W niektórych przypadkach wprowadzone rozwiązania bardzo się rozrosły i wymagają działań korygujących. W tym celu Rada Główna powołał zespół pod jego przewodnictwem, który ma odnieść się do problemów z tym związanych.
- Prof. J. Żmija z UR w Krakowie stwierdził, że kształcenie w uczelniach „jest na zakręcie”, bo nastąpiło „przebiegnięcie” w kierunku badań. Wymaga to powołania instytucji kontrolnych, aby przywrócić właściwe relacje w tym zakresie.
- Prof. E. Jezierski będąc pod wrażeniem prezentacji prof. P. Stępnia pochwalił przedstawione przez niego rozwiązania. Podkreślił, że w Polsce mamy ok. 400 wyższych uczelni, które muszą być kontrolowane, ale w sposób przyjazny dla nauczycieli akademickich.
- Pani prof. M. Marody z PAN zarzuciła UW odcinanie się od zewnętrznych warunków i poddała w wątpliwość, czy przedstawione regulacje mają wpływ na proces dydaktyczny.
- Prof. J. Szambelańczyk zwrócił uwagę na różnorodność rekrutowanych kandydatów i podkreślił, że tradycyjne zadania uczelni to: nauka-dydaktyka-wychowanie, co powinno być uwzględnione we wprowadzanych regulacjach.
- Prof. K. Czaplicka-Kolarz na przykładzie Instytutu Górniczego podkreśliła efektywność systemów jakości typu ISO 9000.
- Przedstawiciel PAK-i podkreślił specyfikę niektórych uczelni, np. artystycznych, gdzie oceny są głównie wewnętrzne (często student ma swojego indywidualnego profesora, który go ocenia. Ocena zewnętrzna w tym przypadku jest utrudniona. Zwrócił uwagę, że ustawa nie dała *vacatio legis* dla tych systemów.
- Prof. P. Stępień podkreślił, że nie może być jednego wzorcowego systemu dla wszystkich uczelni. System jest otwarty.
- Prof. Z. Marciniak zapewnił, że zespół powołany przez Radę Główną kompleksowo przeanalizuje sytuację, biorąc pod uwagę wszystkie czynniki łącznie z obowiązującym przepisami prawa.
- Min. D. Lipińska-Nałęcz podkreśliła ważność tej debaty i idei KRK właściwie podejmowanej.

W podsumowaniu dyskusji przewodniczący Rady prof. J. Woźnicki stwierdził, że wskazała ona na celowość powołania przez Radę zespołu, który zajmie się tą istotną tematyką.

IV. Komunikaty podzielone na sześć kategorii zostały doręczone uczestnikom obrad na piśmie. Zwraca w nich uwagę wyjątkowa aktywność przewodniczącego Rady prof. J. Woźnickiego, wyrażająca się udziałem w wielu odbywających się spotkaniach i gremiach.

V. Rada pozytywnie zaopiniowała „Pakiet dla humanistyki”. Dokument skierowała do Rady minister L. Kolarska-Bobińska.

VI. Rada pozytywnie zaopiniowała rządowy projekt ustawy o zmianie ustawy o udzielaniu ochrony cudzoziemcom na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, zgłaszając do niego 4 poprawki.

VII. Rada pozytywnie zaopiniowała projekt rozporządzenia MNiSzW w sprawie maksymalnych opłat za postępowanie związane z przyjęciem na studia na rok akademicki 2014-2015.

VIII. Rada pozytywnie zaopiniowała przykładowe efekty kształcenia dla 3 kierunków: filologia polska, informatyka i informatyka analityczna. Zgłoszonych do rozpatrzenia było 6 kierunków studiów.

Pozostałe punkty porządku dziennego posiedzenia Rady zawarte będą w oficjalnym protokole z obrad Rady.

Notatkę sporządził: Jan Berkan

10 lat Polski w Unii Europejskiej

Mija 10 lat od wejścia Polski do Unii Europejskiej



UE jest jedynym w swoim rodzaju partnerstwem gospodarczym i politycznym na świecie, zawartym między 28 krajami europejskimi, które razem zajmują większą część kontynentu. Powstała po II wojnie światowej. Pierwsze działania polegały na usprawnieniu współpracy gospodarczej zgodnie z zasadą, że kraje, które prowadzą między sobą wymianę handlową, są współzależne, a zatem będą raczej unikać konfliktów. I tak w 1958 r. utworzono Europejską Wspólnotę Gospodarczą – na początku ściślejsza współpraca gospodarcza obejmowała sześć krajów: Belgię, Francję, Holandię,

Luksemburg, Niemcy i Włochy. Od tego czasu udało się utworzyć ogromny jednolity rynek, który nieustannie się rozwija, umożliwiając Europejczykom wykorzystanie w pełni jego możliwości. Organizacja, która na początku była wyłącznie unią gospodarczą, stopniowo zaczęła obejmować wszystkie obszary polityki, od pomocy rozwojowej po ochronę środowiska. Odzwierciedleniem tego rozwoju była zmiana nazwy z EWG na Unię Europejską (UE) w 1993 r. UE opiera się na zasadzie praworządności. Oznacza to, że podstawą wszystkich jej działań są traktaty, przyjęte dobrowolnie i demokratycznie przez wszystkie państwa członkowskie. Traktaty te określają cele UE w wielu obszarach jej działalności. Dzięki zniesieniu kontroli granicznych między krajami UE można o wiele swobodniej podróżować po prawie całym kontynencie. O wiele łatwiej jest również zamieszkać i podjąć pracę w innym kraju w Europie. Jednolity rynek jest główną siłą napędową gospodarki unijnej, umożliwia swobodny przepływ ludzi, towarów, usług i kapitału. Bardzo ważnym celem jest również rozwijanie jego olbrzymich zasobów, tak aby zapewnić Europejczykom możliwość czerpania z niego jak największych korzyści.

Do najważniejszych celów należy promowanie praw człowieka zarówno w samej Unii, jak i na całym świecie. Poszanowanie godności ludzkiej, wolność, demokracja, równość, praworządność oraz poszanowanie praw człowieka – to podstawowe wartości UE. Od podpisania w 2009 r. traktatu lizbońskiego są one zebrane w jednym dokumencie, jakim jest **Karta Praw Podstawowych**. Instytucje UE mają prawny obowiązek stania na straży tych praw, podobnie muszą postępować państwa członkowskie przy stosowaniu prawa unijnego. UE nadal przyjmuje nowe państwa członkowskie, dlatego stara się zwiększyć przejrzystość swoich instytucji i wzmocnić ich demokratyczny charakter. Uprawnienia Parlamentu Europejskiego, wybieranego w wyborach bezpośrednich, zostały rozszerzone, a parlamenty narodowe odgrywają większą rolę dzięki współpracy z instytucjami europejskimi. Z kolei obywatele UE mają coraz więcej możliwości uczestniczenia w procesie kształtowania polityki. Polska jest członkiem Unii Europejskiej od 1 maja 2004 r. na mocy Traktatu Akcesyjnego podpisanego 16 kwietnia 2003 r. w Atenach. Wejście Polski do Unii Europejskiej było jednym z najważniejszych wydarzeń w historii Polski. Był to powrót do cywilizacji Zachodu.

W ciągu 10 lat członkostwa w Unii najwięcej zyskało polskie rolnictwo. Najwięcej pieniędzy przeznaczono na budowę dróg, a wśród województw największym beneficjentem zostało Mazowsze. Ale z 10 lat członkostwa w Unii może cieszyć się każdy. Bo każdy Polak dostał z unijnych funduszy średnio ponad 8,6 tys. zł. Dzięki funduszom unijnym w ciągu 10 lat poprawiła się jakość dróg, dostępność do internetu, a PKB wzrastał o 1%

rocznie. W tym czasie zrealizowano ponad 185 tys. projektów o łącznej wartości 593 mld zł, przy czym ponad połowa tej kwoty pochodziła z unijnej kasy. Unia przekazała nam w ciągu dekady 333 mld zł.

Województwo	Liczba projektów	Wartość projektów	Dotacje na 1 mieszkańca	Dofinansowanie z Unii Europejskiej
Świętokrzyskie	8087	16 827 995 107,24 zł	7 632,56 zł	9 723 837 702,52 zł
Dolnośląskie	10092	43 819 064 576,25 zł	8 072,00 zł	23 524 715 849,70 zł
Małopolskie	12559	41 489 709 708,63 zł	6 524,50 zł	21 883 674 332,31 zł
Łódzkie	12931	38 888 755 816,04 zł	8 585,62 zł	21 675 695 466,19 zł
Warmińsko-mazurskie	8626	24 612 182 307,74 zł	10 317,96 zł	14 968 231 583,30 zł
Podlaskie	9121	16 933 076 849,28 zł	7 369,85 zł	8 834 166 777,29 zł
Mazowieckie	24655	92 400 036 618,75 zł	9 300,19 zł	49 307 357 938,08 zł
Wielkopolskie	16190	39 328 393 106,67 zł	6 218,09 zł	21 528 248 719,85 zł
Podkarpackie	9654	35 539 543 042,29 zł	9 555,21 zł	20 352 128 964,29 zł
Lubuskie	4713	15 065 587 238,11 zł	8 236,63 zł	8 428 685 290,50 zł
Zachodniopomorskie	8325	27 258 351 307,54 zł	7 921,17 zł	13 635 536 151,55 zł
Lubelskie	15723	27 475 248 633,07 zł	7 648,24 zł	16 563 414 260,16 zł
Pomorskie	10873	36 482 577 958,52 zł	8 798,36 zł	20 148 866 195,00 zł
Kujawsko-pomorskie	10379	23 687 848 745,64 zł	5 950,72 zł	12 475 111 561,76 zł
Opolskie	5395	11 315 086 211,16 zł	6 249,83 zł	6 313 594 160,37 zł
Śląskie	15077	54 731 472 646,30 zł	6 725,54 zł	31 044 231 434,62 zł

Przemysław Majewski

Kilka słów o Powstaniu Warszawskim

Niedawno minęła 70 rocznica wybuchu Powstania Warszawskiego. Jak co roku, w mediach tak zwanego „głównego nurtu” rozpętała się dyskusja na temat uzasadnienia wybuchu Powstania. Powtarzają się pytania: Czy warto było? Kto stał za tym? itd. Większość pytających miała już gotową odpowiedź: że Powstanie wybuchło z inspiracji Rządu Londyńskiego, który nie liczył się z realiami okupacyjnymi i dążył za wszelką cenę do zaakcentowania swojego istnienia. Aż dziwne, że autorzy tych opinii nawet nie pofatygowali się, aby zmienić w nich choć trochę argumenty przytaczane przez propagandę komunistyczną przez cały okres tak zwanej „demokracji ludowej”. Jednak jeden z publicystów posunął się dalej, twierdząc, że zgodnie z Ewangelią należy każde dzieło oceniać po jego owocach, a owocem Powstania Warszawskiego było wymordowanie około 200 tysięcy ludności cywilnej Warszawy, zniszczenie elit i zagłada miasta. Aż dziwiłem się, że tak gładko te uproszczenia przechodziły przez gardło temu „fachowcowi”. A jak było naprawdę?

Odpowiedź daje wypowiedź jednego z ostatnich jeszcze żyjących Powstańców Warszawskich, profesora Witolda J. Kieżuna. Otóż profesor W. J. Kieżun wyraźnie mówi, że Powstanie Warszawskie musiało wybuchnąć po tym, jak 27 lipca przez megafony na terenie całego miasta zostało ogłoszone wezwanie Gubernatora Fischera do mieszkańców nakazujące stawienie się do prac przy budowie fortyfikacji 100 tysięcy Polaków. Treść tego wezwania była następująca:

„Polacy! W 1920 roku za murami tego miasta odparliście atak bolszewików, okazując w ten sposób swoją antybolszewicką postawę. Dziś Warszawa stała się znowu zaporą czerwonego potopu, a jej wkładem w walkę musi się stać udział 100 000 mężczyzn i kobiet w pracach przy budowie linii obronnych. Zbierajcie się na placach na Żoliborzu, przy Placu Unii Lubelskiej itd. Winni odmowy będą ukarani.”

Na ów apel nie zgłosił się prawie nikt. Mieszkańcy Warszawy czekali na niemiecką reakcję. W tej sytuacji – gdyby Powstanie nie wybuchło – należało liczyć się z masowymi represjami. Warszawa została ogłoszona „Festung Warschau”. Oznaczało to, że będzie broniona do ostatniego żołnierza, a wiązało się to ze zniszczeniem miasta przez Sowietów. Wiadomo było, że Mińsk Litewski (obecnie stolica Białorusi) został ogłoszony twierdzą i skutek działań wojennych został zniszczony w 92%, a podczas ewakuacji ludności cywilnej zginęło około 40% mieszkańców. W zaistniałej sytuacji wiele wskazuje, że Powstanie powinno wybuchnąć. Oczywiście, dowództwo AK miało już informacje o tym, jak Sowietzi potraktowali dowództwo i żołnierzy AK na zajmowanych terenach. 27 Wołyńską Dywizję AK po wspólnych walkach Sowietzi próbowali rozbroić. Nie chcąc się poddać, dywizja przebiła się przez front na stronę niemiecką i podjęła dalszą walkę partyzancką. Oddziały AK na Wileńszczyźnie i we Lwowie, po początkowej współpracy z armią sowiecką zostały podstępnie rozbrojone, a żołnierze i oficerowie wywiezieni do obozów.

Jednak nikomu nie przyszło do głowy, że sowieci zatrzymają natarcie i będą spokojnie czekali, aż hitlerowcy wymordują ludność i zniszczą całe miasto (po kapitulacji Powstania Warszawa była zburzona w około 50%, a po „wyzwoleniu” w około 84%). W momencie wybuchu Powstania wojska sowieckie dochodziły w okolicy Warszawy do Jabłonn i Radzymina, a pod Warką trwały walki o przyczółek na drugim brzegu Wisły, umożliwiającą szybki atak na Warszawę z południa.

Militarnie sytuacja była jak najbardziej korzystna do podjęcia walki. Liczono na to, że powstanie potrwa kilka, do kilkunastu dni. Tymczasem po tym, jak Mikołajczyk podczas wizyty w Moskwie poinformował Stalina o wybuchu Powstania, Stalin nie tylko nie przyspieszył działań, a wręcz wstrzymał natarcie na kierunku warszawskim. Polskie Wojsko, które w ciężkich walkach o utworzenie i utrzymanie Przyczółka Warecko-Magnuszewskiego straciło znaczną część zdolności bojowej (między innymi w walkach Brygady Pancerniej pod Studziankami) i zostało wycofane z walk, a znaczna część przyczółka z trudem zdobytego została oddana Niemcom. Sowietów czekali na przyczółku do stycznia i dopiero wtedy „wyzwolili” Warszawę, a właściwie stertę gruzów, która z niej została. Wszystkie kłamstwa obarczające dowództwo AK i Rząd Londyński o spowodowanie klęski Powstania mają na celu obronę moskiewskich zbrodniarzy i zdjęcie z nich odium tej masakry.

A jakie były owoce Powstania? Ja, podobnie jak wielu moich rówieśników w drugiej połowie lat pięćdziesiątych, uczyłem się patriotyzmu czytając nieliczne wtedy książki o Powstaniu. Pamiętam, z jakimi wypiekami na twarzy czytałem „Pamiętniki żołnierzy Baonu Zośka”. Wtedy jeszcze nawet nie przypuszczałem, że po latach zamieszkać w Warszawie i będę chodził po ulicach, gdzie Oni walczyli i ginęli. Teraz, kiedy w rocznicę wybuchu Powstania na ulicach odtwarzane są sceny z Powstania, widzę tamtych chłopców i dziewczęta sprzed 70 lat. Będąc na Cmentarzu Powązkowskim 1 sierpnia widziałem tłumy młodych ludzi ze zniczami i kwiatami przy kwaterach „Zośki” i „Parasola”, przy pomniku „Gloria Victis” i na „Łączce”.

Gdyby nie Powstanie Warszawskie, nie wiem, czy ci wszyscy młodzi ludzie po tylu latach prania mózgow przez komunistów, a później przez władze III RP, zachowaliby dumę narodową i patriotyzm. A jednak przychodzą na Powązki, przechodzą obok grobów różnych kanalii komunistycznych i są świadomi tego, kto w tych grobach leży, a kwiaty składają i zapalają znicze na grobach prawdziwych bohaterów.

Tymczasem nasze obecne władze nadal próbują manipulować informacjami na temat Powstania. Podczas koncertu z okazji wybuchu Powstania zmieniono słowa niektórych piosenek, żeby nie kojarzyły się nikomu z tym, że wielu uczestników Powstania (jak chociażby Rotmistrz Witold Pilecki) zostało zamordowanych przez bezpiekę i nie mogli świętować zwycięstwa. Przykładem niech będzie znana piosenka powstańcza „Zośka”. Jej tekst brzmi:

Szare hełmy błyszczą stałą,
Rytm podkutych nóg,
Twardo dudni bruk.
Hej niech zmyka wróg!
To szturmowcy drogą wałą,
Śpiewa chłopców chór,
W cekaemów i peemów wtór,
Do boju!

Cóż, że czasem kula draśnie,
Cóż, że tryśnie krew,
Brzmi szturmowy śpiew,
Nasz bojowy zew.
A gdy który śmiercią zaśnie,
To przyjemnych snów!
Spotkamy się jutro może znów,
Kolego.

Hej Zosieńko, hej, panienko!
Po cóż próżne łyż?
Wszakże z naszej krwi
Wolne wstaną dni
I wdziemy znów z piosenką
Panterkowy strój,
I z zabawą, chociaż krwawą, w bój,
Kochanie!

Zośko, Zosiu, hej Zosieńko,
Maszerować chodź panienko,
Przecież idziem w bój,
W takt przy świście kul.
Seryjką z peemu
W rytm tego refrenu,
Wybijaj takt.

Zośko, Zosiu, hej Zosieńko,
Łezkę z oka otrzyj ręką,
Chociaż może padł
Ten, co serce skradł,
Szturmowa to dola -
Śmierć, nigdy niewola,
Geesa los.

Zośko, Zosiu, hej Zosieńko,
Weźmy wszyscy się pod rękę
W te radosne dni,
Maj bżem będzie kwitł,
Pójdziemy łanami
Tkanymi chabrami
Ty, ja i my.

Każda zwrotka ma inny tekst refrenu. Tymczasem podczas koncertu śpiewano tylko refren pierwszej zwrotki. Reszta tekstu widocznie zbyt kojarzyła się z wezwaniem do zmiany obecnego porządku. A kiedy pan Orłoś powiedział, że jedna z piosenek powstała na Starym Mieście na początku września, to poczułem silne kopnięcie w d... Przecież Starówka padła 31 sierpnia i we wrześniu nie było tam ani jednego żywego powstańca. Takich kuriozalnych drobiazgów podczas tego występu było więcej, ale nie byłem w stanie wszystkich spamiętać.

Ani premier, ani pan prezydent nie wzięli udziału w uroczystościach, ale cóż – „taki mamy klimat”. Natomiast przechodząc koło grobu generała Aleksandra Krzyżanowskiego „Wilka” – dowódcy okręgu wileńskiego AK zamordowanego na Rakowieckiej, zauważyłem wieniec od Prezydenta RP. Pewnie został złożony 7 lipca w rocznicę wybuchu powstania w Wilnie. Dobrze, że Pan Prezydent pamiętał o tej rocznicy, szkoda tylko, że media na ten temat milczały.

Krzysztof Weiss

Ranking Szkół Wyższych „Perspektywy 2014”

Fundacja Edukacyjna „Perspektywy” opublikowała kolejny, piętnasty Ranking Szkół Wyższych. Oceniano 195 polskich uczelni, w tym 88 uczelni akademickich, 80 magisterskich niepublicznych i 27 publicznych wyższych szkół zawodowych. W informacji podanej przez Fundację czytamy: „W ranking wpisana jest wizja uczelni idealnej – model, który co roku Kapituła dopasowuje do zmieniającej się akademickiej, społecznej i gospodarczej rzeczywistości i kontekstu, w jakim uczelnie działają. Uczelnia idealna prowadzi badania na światowym poziomie, jest prężna, blisko powiązana z rynkiem pracy i gospodarką oraz stwarza studentom jak najlepsze warunki do studiowania. W duchu i w działaniu jest innowacyjna i międzynarodowa.” Przewodniczącym Kapituły nadzorującej ranking jest prof. Michał Kleiber. Ranking uczelni akademickich został oparty na 33 szczegółowych kryteriach, tworzących sześć grup kryteriów: prestiż, potencjał naukowy, efektywność naukowa, innowacyjność, warunki studiowania oraz umiędzynarodowienie. *Red.*

Lp	Uczelnia	Wskaźnik
1.	Uniwersytet Warszawski	100,00
2.	Uniwersytet Jagielloński	96,52
3.	Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu	82,50
4.	Politechnika Warszawska	78,00
5.	Politechnika Wroclawska	77,40
6.	Akademia Górniczo-Hutnicza im. Stanisława Staszica w Krakowie	77,33
7.	Uniwersytet Wroclawski	74,57
8.	Warszawski Uniwersytet Medyczny	66,60
9.	Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu	66,26
10.	Uniwersytet Medyczny im. Karola Marcinkowskiego w Poznaniu	64,56
11.	Gdański Uniwersytet Medyczny	63,92
12.	Politechnika Łódzka	63,61
13.	Szkoła Główna Handlowa w Warszawie	63,40
14.	Uniwersytet Medyczny im. Piastów Śląskich we Wrocławiu	62,76
15.	Uniwersytet Gdański	62,74
16.	Politechnika Poznańska	62,55
17.	Uniwersytet Medyczny w Łodzi	61,13
18.	Uniwersytet Ekonomiczny w Poznaniu	60,86
19.	Uniwersytet Medyczny w Białymstoku	60,66
20.	Uniwersytet Śląski w Katowicach	59,82
21.	Uniwersytet Łódzki	59,51
22.	Akademia Leona Koźmińskiego w Warszawie	59,02
23.	Politechnika Śląska w Gliwicach	58,86
24.	Politechnika Gdańska	58,59
25.	Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie	56,76

„Wiadomości KSN” Biuletyn Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „Solidarność”

Redaguje zespół: Anna Gołębiewska, Wojciech Pillich, Janusz Sobieszkański, Krzysztof Weiss.

Redaktor naczelny: Janusz Sobieszkański,

opracowanie językowe: Jerzy Jackl, opracowanie techniczne: Elżbieta Smorczevska.

Adres redakcji: Krajowa Sekcja Nauki NSZZ „Solidarność”, ul. Waryńskiego 12, 00-631 WARSZAWA

Nr konta: Sekretariat Nauki i Oświaty, KSN NSZZ „Solidarność”

92 1020 1068 0000 1102 0000 2733

tel/fax (0-22) 825 73 63, tel.(0-22) 234 98 78, kom. 0 603 123 438

e-mail: KSN@interia.pl ; krajowasekcjanauki@gmail.com ; <http://www.solidarnosc.org.pl/~ksn> ;

„Wiadomości KSN” są dostępne na stronie internetowej KSN On line pod adresem: <http://www.solidarnosc.org.pl/~ksn>